



GAZETA

GDAŃSK

AMG

ISSN 1506-9745

Rok 14

Grudzień 2004

nr 12 (168)

POLSKI NOBEL DLA PROFESORA JANUSZA LIMONA



fot. Adam Warżawa / Dziennik Bałtycki

str. 6



AKADEMIA MEDYCZNA W GDAŃSKU
MEDICAL UNIVERSITY OF GDAŃSK

Gdańsk, dnia 29 listopada 2004 r.

*Pan Prof. dr hab. Janusz Limon
Kierownik Katedry i Zakładu Biologii i Genetyki
Akademii Medycznej w Gdańsku*

Szanowny Panie Profesorze,

W imieniu Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku, całej społeczności akademickiej i swoim własnym pragnę przekazać Panu Profesorowi najserdeczniejsze gratulacje z okazji przyznania Panu prestiżowej Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej za wybitny wkład w rozwój cytogenetycznych metod diagnozowania nowotworów złośliwych. To wielki zaszczyt dla naszej Uczelni i cieszę się ogromnie, że na forum publicznym zostały dostrzeżone Pańskie wybitne osiągnięcia zawodowe.

Wraz z gratulacjami proszę przyjąć gorące życzenia pomyślności w realizacji nowych zamierzeń i licznych, dalszych osiągnięć.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

prof. Wiesław Makarewicz
Rektor

*Gdyby każda noc w naszym życiu
mogła być jak noc Bożego Narodzenia,
rozjaśniona światłem wewnętrznym...*

Brat Roger



mal. Zofia Biazko, 2004 r.

***Pętnych miłości, nadziei,
radości i pokoju
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiego dobra
w Nowym Roku***

życzy

prof. Wiesław Makarewicz
Rektor

Z życia Uczelni



Prof. Grażyna Świątecka uhonorowana

➡ str. 16



Medaliści z wizytą u prorektora ds. dydaktyki
prof. Bolesława Rutkowskiego

➡ str. 21



Goście ze Szwecji w Katedrze Medycyny Rodzinnej

➡ str. 25



W szkole dla chorych na astmę oskrzelową przy Klinice
Alergologii AMG

➡ str. 25



Prezes Światowej Federacji Histochemii prof. van Noorden (Holandia) gratuluje prof. Z. Kmiecowi wyboru Gdańska na miejsce następnego Kongresu

➡ str. 24

Nagroda Premiera dla dr. Piotra Trzonkowskiego

W dniu 11 listopada 2004 r. Nagrodę Prezesa Rady Ministrów w konkursie na najlepsze prace doktorskie w roku 2003 otrzymał adiunkt Zakładu Histologii, Katedry Histologii i Immunologii dr med. Piotr Trzonkowski. Promotorem pracy doktorskiej był prof. dr hab. Andrzej Myśliwski. Praca doktorska dotyczyła immunomodulacyjnego działania szczepionki przeciw grypie, z uwzględnieniem osób w wieku podeszłym. Bardzo szeroki wachlarz najnowszych metod badawczych pozwolił na możliwie najpełniejszą charakterystykę stanu układu immunologicznego szczepionych osób. Wyniki tych badań, w znacznym stopniu nowatorskie, zostały już częściowo opublikowane w specjalistycznych czasopismach międzynarodowych. Obecnie dr Piotr Trzonkowski odbywa staż naukowy w Wielkiej Brytanii na University of Oxford, po wygraniu międzynarodowego konkursu na stanowisko *post-doctoral*.



Z życia Uczelni

CERTYFIKAT

DECYZJA Nr 15/2004

Na podstawie art. 8c ustawy z dnia 5 lipca 1996r. o zawodach pielęgniarstwa i położnej (DZ. U. z 2001r. Nr 57, poz. 602 z późniejszymi zmianami) i rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 31 lipca 2001r. w sprawie Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkoła Medycznej oraz trybu uzyskiwania akredytacji (DZ. U. Nr 83, poz. 904) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 15 kwietnia 2002r. w sprawie standardów kształcenia pielęgniarstwa i położnych w szkołach wyższych i wyższych szkołach zawodowych (DZ. U. Nr 55, poz. 499)

po rozpatrzeniu wniosku o udzielenie akredytacji oraz po dokonaniu oceny przez Krajową Radę Akredytacyjną Szkoła Medyczna spełnienia wymaganych standardów kształcenia pielęgniarstwa i położnych

udzielam akredytacji dla kierunku kształcenia:

pielęgniarstwo

w Oddziale Pielęgniarstwa
Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej
w Gdańsku

na okres 4 lat



Minister Zdrowia

Z upoważnienia: Minister Zdrowia
na DYWIZJĘ DEPARTAMENTU
NAUKI, SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
Roman Danielewicz

Warszawa, 2004... 11.09

Powinno:

Na podstawie art. 127 § 3 kpa od niniejszej decyzji przysługuje stronie prawo zwrócenia się do Ministra Zdrowia z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania.

CERTYFIKAT

DECYZJA Nr 16/2004

Na podstawie art. 8c ustawy z dnia 5 lipca 1996r. o zawodach pielęgniarstwa i położnej (DZ. U. z 2001r. Nr 57, poz. 602 z późniejszymi zmianami) i rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 31 lipca 2001r. w sprawie Krajowej Rady Akredytacyjnej Szkoła Medyczna oraz trybu uzyskiwania akredytacji (DZ. U. Nr 83, poz. 904) oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 15 kwietnia 2002r. w sprawie standardów kształcenia pielęgniarstwa i położnych w szkołach wyższych i wyższych szkołach zawodowych (DZ. U. Nr 55, poz. 499)

po rozpatrzeniu wniosku o udzielenie akredytacji oraz po dokonaniu oceny przez Krajową Radę Akredytacyjną Szkoła Medyczna spełnienia wymaganych standardów kształcenia pielęgniarstwa i położnych

udzielam akredytacji dla kierunku kształcenia:

położnictwo

w Oddziale Pielęgniarstwa
Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej
w Gdańsku

na okres 4 lat



Minister Zdrowia

Z upoważnienia: Minister Zdrowia
na DYWIZJĘ DEPARTAMENTU
NAUKI, SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
Roman Danielewicz

Warszawa, 2004... 11.09

Powinno:

Na podstawie art. 127 § 3 kpa od niniejszej decyzji przysługuje stronie prawo zwrócenia się do Ministra Zdrowia z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania.

Certyfikaty potwierdzające uzyskanie akredytacji dla kierunków kształcenia: pielęgniarstwo i położnictwo

Najlepszy student w Polsce – pierwszy wśród równych

W dniu 30 września 2004 r. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wręczył listy gratulacyjne i statuetki laureatom ogólnopolskiego konkursu „Primus Inter Pares”.

Zwycięzcą konkursu w roku 2004 został Bartosz Karaszewski, student dwóch kierunków: integracji europejskiej i współpracy transgranicznej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim oraz edukacji teatralnej w Studium Animatorów Kultury w Gdańsku. Laureat pokonał kilka tysięcy kandydatów ze 118. polskich szkół wyższych i otrzymał nagrodę główną – samochód osobowy.

Bartosz Karaszewski urodzony w 1977 r. w Grudziądzu jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku, wielokrotnym stypendystą, uczestnikiem kilku międzynarodowych projektów badawczych, biegle włada czterema językami: angielskim, włoskim, niemieckim i łacińskim.

Akademia Medyczna w Gdańsku jest dumna ze swojego Absolwenta i przytacza się do życzeń wyrażonych w liście Pana Prezydenta.



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 30 września 2004 roku

Pan
Bartosz Karaszewski

Szanowny Panie,

Składam Panu serdeczne gratulacje z okazji otrzymania tytułu „Primus Inter Pares 2004”.

Zwycięstwo w konkursie, do którego przystąpiło ponad pięć tysięcy studentów, to powód do wielkiej satysfakcji i zadowolenia. Odniosł je Pan dzięki uzyskaniu najlepszych wyników w nauce, kreatywności i aktywności społecznej. Taka postawa zasługuje na najwyższe uznanie, ponieważ jest nie tylko przejawem mądrego inwestowania w siebie, ale stanowi znaczący wkład w budowanie przyszłości naszego kraju.

Życzę Panu powodzenia, niech otrzymany tytuł inspirowa Pana do podejmowania nowych wyzwań i pomaga w osiąganiu dalszych sukcesów.

Aleksander Kwaśniewski
Aleksander Kwaśniewski

W numerze...

Polski Nobel dla Profesora	
Janusza Limona	1, 6
Nagroda dla dr. P. Trzonkowskiego	2
Z Senatu AM w Gdańsku	5
Drogi i bezdroża etyki zawodowej	9
Zasłużony dla PT Neurochirurgów	11
Jutro zaczyna się dziś	12
Życie i działalność profesora	
Józefa Wierchowskiego	14
Uchonorowanie prof. Grażyny Święteckiej	16
Wyróżnienie dla stomatologów	16
Najlepsze witryny internetowe	
bibliotek polskich	17
Wnioski o dofinansowanie z KBN	18
Kadry AMG	18
Liczenie Impact Factor	19
Kadry ACK AMG	19
Procedura konkursu	
prac własnych w AMG	19
Nowi doktorzy	20
Medaliści z wizytą	
u prorektora ds. dydaktyki	21
Kurs kolposkopii	21
Posiedzenia, Towarzystwa	22
Pomoc materialna dla studentów	23
Wyrazy uznania dla Działu	
Socjalno-Bytowego Studentów	23
Sukces gdańskich	
histologów i anatomów	24
Szkola dla chorych na astmę oskrzelową	25
Miła wizyta	25
Polecamy czytelnikom	26
Z żałobnej karty	26
Ogród Roślin Leczniczych	27
Uroczyste otrząsanie	28

GAZETA AMG

Redaguje zespół: prof. dr hab. Marek Hebanowski, prof. dr hab. Brunon Imieliński (red. naczelny), prof. dr hab. Roman Kaliszan, prof. dr hab. Marek Latozek, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), dr Emilia Mierzejewska, dr hab. Antoni Nasal, prof. nzw., dr Tomasz Zdrojewski, sekretarz red.: mgr Danuta Gołębiewska, red. tech.: mgr Tadeusz Skowrya. Fot. Dariusz Omernik.

Adres redakcji: **Gazeta AMG**
Biblioteka Główna AMG,
Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 349-14-83;
e-mail: gazeta@amg.gda.pl;
www: <http://www.gazeta.amg.gda.pl>

Druk: **Drukonsul**. Nakład: 650 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru 3 zł; w prenumeracie zagranicznej – 3 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Bank Zachodni WBK S.A. Oddz. Gdańsk
76 10901098 0000 0000 0901 5327

Kalendarium Rektorskie

22.10.04 r. – uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom Wydziału Lekarskiego AMG rocznika 1998–2004 w sali wykładowej im. prof. St. Hillera w Collegium Biomedicum AMG. W uroczystości wzięli udział rektor prof. Wiesław Makarewicz.

22.10.04 r. – w Przychodni Stomatologicznej podczas ogólnopolskich warsztatów implantologicznych nadano gdańskiemu ośrodkowi implantologicznemu status europejskiego ośrodka referencyjno-szkoleniowego firmy Nobel Biocare. W uroczystości uczestniczyli prezes firmy Heliane Canepa, rektor prof. Wiesław Makarewicz, prorektor ds. dydaktyki prof. Bolestaw Rutkowski i dyrektor adm. dr Sławomir Bautembach.

25.10.04 r. – posiedzenie Senatu Akademii Medycznej w Gdańsku.

25.10.04 r. – uroczysta kolacja rektorów UG, PG i AMG z rektorami kadencji 1990–1993 prof. Z. Grzonką, prof. E. Wittbrodtem i prof. S. Angielskim z okazji Jubileuszu X-lecia Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej (TASK).

26.10.04 r. – posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Gdańsku poświęcone sytuacji w służbie zdrowia województwa pomorskiego. Posiedzenie odbyło się w Sali Prezydenckiej Urzędu Wojewódzkiego z udziałem prorektora ds. klinicznych prof. Stanisława Bakulę.

26.10.04 r. – uroczyste otwarcie wystawy plakatu i rysunku rektora ASP prof. Tomasza Bogusławskiego w galerii „Nowa Oficyna” Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, z udziałem rektora prof. Wiesława Makarewicza.

27.10.04 r. – konferencja pt. „Budowa gospodarki opartej na wiedzy”, zorganizowana w Warszawie przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji. Przedmiotem konferencji była realizacja prac nad Narodowym Planem Rozwoju na lata 2007–2013, który będzie stanowił podstawę wykorzystania funduszy strukturalnych UE w kolejnym okresie programowania. W konferencji wzięli udział rektor prof. Wiesław Makarewicz.

28.10.04 r. – posiedzenie Rady Międzywydziałowego IMMiT w Gdyni z udziałem władz Akademii Medycznej w Gdańsku w osobach: rektora prof. Wiesława Makarewicza i dyrektora adm. dr. Sławomira Bautembacha.

29.10.04 r. – uroczyste dyplomatorium absolwentów magisterskich, zaocznych studiów pielęgniarstwa na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku (1999–2004) oraz absolwentów kilku kierunków studiów licencjackich rocznika 2001–2004. Uroczystość miała miejsce w sali wykładowej im. prof. St. Hillera w Collegium Biomedicum, z udziałem rektora prof. Wiesława Makarewicza.

04.11.04 r. – rektor prof. Wiesław Makarewicz spotkał się z Zespołem Oceniającym Państwowej Komisji Akredytacyjnej pod przewodnictwem prof. Huberta Wanyury, który w dniach 4–5 listopada wizytował naszą Uczelnię przeprowadzając akredytację kierunku kształcenia: pielęgniarstwo.

4.11.04 r. – inauguracja działalności Centrum Zaawansowanych Technologii „POMORZE” w Sali Senatu Politechniki Gdańskiej z udziałem rektora prof. Wiesława Makarewicza i dziekana Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG prof. Jacka Bigdy.

07.11.04 r. Dzień Otwartych Drzwi w Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza SAC w Gdańsku-Przeszczu z udziałem prorektora ds. nauki prof. Romana Kaliszana.

09.11.04 r. – w posiedzeniu Komitetu Sterującego dla Zintegrowanego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2004–2006, które miało miejsce w Sali Herbowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, uczestniczył rektor prof. Wiesław Makarewicz.

09.11.04 r. – wykład prof. Krzysztofa Narkiewicza pt. „Czy otętość jest chorobą”, zorganizowany staraniem Oddziału Gdańskiego PAN w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku, z udziałem prorektora ds. nauki prof. Romana Kaliszana.

09.11.04 r. – prorektor ds. dydaktyki prof. Bolestaw Rutkowski był gościem studentów na tradycyjnych „OTRZĘSINACH” pierwszego roku zorganizowanych przez Uczelniany Samorząd Studencki w Klubie „Medyk”.

10.11.04 r. – uroczyste obchody Święta 11 listopada i 86. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W złożeniu kwiatów pod tablicą J. Piłsudskiego oraz pod pomnikiem Jana III Sobieskiego w Gdańsku wzięli udział prorektor ds. nauki prof. Roman Kaliszan.

16.11.04 r. – posiedzenie Rady Rektorów Województwa Pomorskiego na pokładzie „Daru Młodzieży” w Gdyni, z udziałem rektora prof. Wiesława Makarewicza.

18.11.04 r. – konferencja z okazji XV-lecia uchwalenia Międzynarodowej Konwencji o Prawach Dziecka, zorganizowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdańsku oraz Ogólnopolskie Forum na rzecz Praw Dziecka. W konferencji wzięli udział prorektor ds. klinicznych prof. Stanisław Bakulę.

19.11.04 r. – w Sobieszewie obradowało Zgromadzenie Delegatów IFMSA-Poland (International Federation of Medical Student's Associations) zorganizowane staraniem prezydenta Oddziału Gdańskiego studentki Karyny Lazarewicz.

20.11.04 r. – rektor prof. Wiesław Makarewicz uczestniczył w sesji poświęconej pamięci prof. Mieczysława Gamskiego podczas Sympozjum naukowo-szkoleniowego „Postępy kardiologii” zorganizowanego staraniem II Kliniki Chorób Serca Instytutu Kardiologii AMG.

21.11.04 r. – rektor prof. Wiesław Makarewicz wręczył nagrodę Rady Rektorów Województwa Pomorskiego teatrowi studenckiemu „REALISTYCZNY” ze Skierniewic, który zwyciężył w 7. Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów i Kabaretów Studenckich „Wyjście z cienia” w Gdańsku.

mgr Marlena Piór-Chastre

Z SENATU AM w GDAŃSKU

Sprawozdanie z posiedzenia w dniu 23 października 2004 r.

Na wstępie obrad przewodniczący Senatowi rektor prof. Wiesław Makarewicz wręczył list gratulacyjny dr. Piotrowi Trzonkowskemu z Katedry Histologii i Immunologii AMG z okazji wyróżnienia go Nagrodą Premiera.

Rektor powitał w gronie senatorów prof. Jadwigę Renatę Ochocką, która w wyniku wyborów uzupełniających do Senatu AMG została wybrana przez Radę Wydziału Farmaceutycznego w miejsce odchodzącego na emeryturę prof. Jerzego Krechniaka.

1. Na wniosek dziekana Wydziału Lekarskiego prof. Janusza Morysia Senat jednomyślnie poparł wniosek w sprawie przedłużenia mianowania na stanowisku profesora nadzwyczajnego dr hab. Zofii Szczerkowskiej, prof. nzw. AMG.
2. Na wniosek prorektora ds. nauki prof. Romana Kaliszana Senat w głosowaniu tajnym poparł następujące wnioski:
 - o zmianę negatywnej opinii Senatu z dnia 1 lipca 2004 r. w sprawie mianowania prof. dr. hab. Marka Latoszka na stanowisko profesora zwyczajnego,
 - o zmianę negatywnej opinii Senatu z dnia 1 lipca 2004 r. w sprawie mianowania dr. hab. Krzysztofa Preisa na stanowisko profesora nadzwyczajnego,
 - w sprawie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze i Zakładzie Chemii Analitycznej dziekana Wydziału Farmaceutycznego prof. dr. hab. Marka Wesołowskiego.
3. Na wniosek dziekana Wydziału Farmaceutycznego prof. Marka Wesołowskiego Senat zaopiniował pozytywnie wniosek w sprawie powołania dr hab. Mirosławy Szczepańskiej-Konkel, prof. nzw. AMG na stanowisko kierownika Katedry Analityki Klinicznej AMG.
4. Na wniosek dziekana Wydziału Farmaceutycznego prof. Marka Wesołowskiego Senat zaopiniował pozytywnie wniosek w sprawie uruchomienia 2-letnich magisterskich studiów uzupełniających na kierunku analityka medyczna.
5. Rektor prof. Wiesław Makarewicz przedstawił członkom Senatu informację w sprawie przystąpienia Akademii Medycznej w Gdańsku do Stowarzyszenia „Pomorskie w Unii Europejskiej”. Marszałek województwa pomorskiego w piśmie z 28.09.br. zwrócił się do AMG z propozycją przystąpienia do powyższego Stowarzyszenia, w ramach którego rozpoczęło funkcjonowanie Biuro Regionalne Województwa Pomorskiego w Brukseli. Biuro to ma reprezentować partnerów z całego województwa. W ramach Stowarzyszenia zostanie powołana Rada Programowa, która będzie pełniła funkcję doradczą i opiniotwórczą dla Zarządu oraz będzie stanowić forum dyskusyjne służące opinii na temat głównych kierunków rozwoju Stowarzyszenia oraz Biura Regionalnego Województwa Pomorskiego w Brukseli. Termin podjęcia decyzji dotyczącej naszego udziału w powyższym przedsięwzięciu oraz dostarczenie stosownej uchwały wyrażającej naszą wolę przystąpienia do Stowarzyszenia został ustalony na koniec listopada br. W związku z tym rektor zwrócił się do członków Senatu z prośbą o przesunięcie terminu podjęcia takiej uchwały do listopadowego posiedzenia Senatu.
6. Dyrektor administracyjny dr Sławomir Bautembach przedstawił informację dotyczącą realizacji uchwały Senatu z dnia 1 lipca br. w sprawie rozporządzenia działką gruntową położoną przy ul. Powstańców Warszawskich w Gdańsku. We wspomnianej uchwale Urząd Miasta Gdańska w zamian za działkę przy ul. Powstańców Warszawskich zaproponował działki zastępcze, należące do Gminy Miasta Gdańska, położone przy ul. Dantyszka, ul. Dębowej i ul. Fahrenheita oraz działki nale-

żące do Skarbu Państwa położone przy ul. Tuwima. Łączna powierzchnia tych działek wynosi 8.280 m². Warunkiem wejścia w życie powyższej uchwały było przedstawienie przez UM w Gdańsku aktualnych operatów szacunkowych, które by potwierdzały ekwiwalentność finansową zamiany oraz ich zweryfikowanie przez Akademię Medyczną i uznanie zamiany za równoważną przez rektora. Po przeanalizowaniu otrzymanych z UM w Gdańsku wspomnianych operatów szacunkowych AMG nie zaakceptowała wyceny działek podlegających zamianie, ponieważ przedstawione w operacie wyceny znacznie przeszacowują rzeczywiste wartości rynkowe działek, a mianowicie wycena nieruchomości zamiennych, położonych przy ul. Fahrenheita w wysokości 396 zł/m² i przy ul. Dantyszka i Dębowej w wysokości 283 zł/m². W związku z powyższym Uczelnia nie może uznać proponowanej zamiany za ekwiwalentną.

7. W sprawach bieżących rektor prof. Wiesław Makarewicz przedstawił krótką informację nt. podpisanego w dniu 19.10.2004 r. porozumienia, pomiędzy AMG a Zakładem Opieki Zdrowotnej MSWiA, dotyczącego nauczania studentów AMG w zakresie chirurgii ogólnej. W ramach niniejszego porozumienia ZOZ MSWiA zobowiązuje się do udostępnienia pomieszczeń socjalnych i dydaktycznych oraz umożliwienia naszym studentom praktycznego uczestniczenia w zabiegach operacyjnych w ZOZ MSWiA.

W dalszej części spraw bieżących rektor prof. Wiesław Makarewicz poinformował zebranych o dorocznej nagrodzie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, którą w tym roku Fundacja przyznała senatorowi AMG prof. Januszowi Limonowi za wybitny wkład w rozwój cytogenetycznych metod diagnozowania nowotworów złośliwych. W imieniu Senatu rektor przekazał Laureatowi najserdeczniejsze gratulacje.

Na zakończenie spraw bieżących dziekan Oddziału Stomatologicznego dr hab. Zdzisław Bereznowski, prof. nzw. podzielił się z obecnymi członkami Senatu miłą informacją. Mianowicie aktywność naukowa i zabiegowa w dziedzinie implantologii stomatologicznej spotkała się z uznaniem zarządu znaczącej na świecie firmy stomatologicznej „Nobel Biocare”. Firma ta uznała nasz ośrodek implantologiczny za referencyjnoszkoleniowy i powołała na Oddziale Stomatologicznym Środo-wo-Europejskie Centrum Osseintegracji. Akt wręczenia nominacji miał miejsce 23 października br. z udziałem dyrektora firmy pani Heliane Canepa z USA oraz władz naszej Uczelni. Ponadto dr. Maciejowi Dijakiewiczowi i dr. hab. Zdzisławowi Bereznowskiemu, prof. nzw. zostały wręczone nominacje na wykładowców w tym ośrodku.

8. W wolnych wnioskach poruszono sprawę przygotowania naszej Uczelni do obchodów uroczystości jubileuszowych – 60-lecia Akademii Medycznej w Gdańsku. Akcentowano konieczność lepszej prezentacji historii AMG na stronie internetowej Uczelni. Rektor prof. Wiesław Makarewicz zwrócił uwagę na fakt, że ostatni numer *Gazety AMG* umieszczony na naszej witrynie internetowej pochodzi z marca br. *Gazeta* powinna być publikowana na bieżąco, jest to szczególnie ważne dla osób przebywających za granicą, dla których czasami jedynym źródłem informacji o Akademii Medycznej jest właśnie Internet.

W dalszej części prof. Zbigniew Nowicki poruszył sprawę urlopów habilitacyjnych, sugerując potrzebę ustanowienia kryteriów, które miałyby być spełnione dla otrzymania takiego urlopu. Nie można bowiem wykluczyć, iż u podstawy ubiegania się o urlop leży próba przedłużenia zatrudnienia w Uczelni, wobec bliskiego terminu rotacji. Reasumując dyskusję na ten temat Senat postanowił pozostawić decyzję o celowości udzielania urlopu kierownikom jednostek zatrudniających habilitantów, bowiem oni najlepiej potrafią ocenić możliwości i realność wykonania i ukończenia pracy.

mgr Marlena Piór-Chastre

WYWIAD Z LAUREATEM

Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej prof. dr. hab. n. med. Januszem Limonem

Nasza Uczelnia po raz drugi może poszczycić się laureatem niezwykle prestiżowej nagrody, którą w tym roku uhonorowano przedstawiciela Wydziału Lekarskiego. Czy chciałby Pan Profesor wyjaśnić czytelnikom, jakie badania stały się podstawą tak wysokiej oceny?

– Nagroda dotyczy ostatnich 4 lat działalności naukowej, z tym, że istnieje pewna ciągłość – to, co w ostatnich 4 latach badałem, jest konsekwencją lat poprzednich. Uważam, że podstawą do uzyskania tegorocznej nagrody były wyniki moich badań, związane z cytogenetyką litych guzów nowotworowych człowieka. Po opracowaniu odpowiedniej techniki izolowania chromosomów z tych guzów, opisałem po raz pierwszy swoiste zmiany chromosomowe w niektórych mięsakiach. To były pierwsze opisy na świecie, które zostały potwierdzone przez inne laboratoria. To był pierwszy element, ale również późniejsze badania, z lat ostatnich, które dotyczyły badań molekularnych nowotworów, czyli badania genów, związanych z transformacją i progresją nowotworową były ważne i one były podstawą uzasadniającą uzyskanie nagrody.

Badania, które tak wysoko oceniono, mają znaczenie nie tylko poznawcze, ale i praktyczne.

– Bardziej poznawcze – niemniej są już pewne elementy praktyczne, np. w diagnostyce. Patolog może zdiagnozować guz nowotworowy w oparciu o prostą technikę histopatologiczną, czy histochemiczną, ale badania genetyczne mogą być pomocne w przypadku pierwotnych guzów nieodróżnionych. Na przykład mięsak, maziówczak złośliwy ma translokację chromosomową t(X;18) i ta translokacja występuje tylko i wyłącznie w komórkach nowotworowych tego guza. Nie opisano tej aberracji chromosomowej w jakiegokolwiek chorobie człowieka. A zatem stwierdzenie tej translokacji w guzie o niejasnej etiologii decyduje o diagnozie. Badania, o których mówimy, mają znaczenie diagnostyczne, a w niektórych sytuacjach także rokownicze, czyli pojawiające się pewne zmiany cytogenetyczne guza mogą mieć implikacje w rokowaniu.

Katedra i Zakład Biologii i Genetyki, którą kieruje Pan od ponad 20 lat nosiła pierwotnie nazwę Zakładu Biologii i Parazytologii, tak było za moich studenckich czasów, a nawet później. Można odnieść wrażenie, że to koncepcja Pana Profesora po objęciu kierownictwa Katedry zadecydowała o

„przeprofilowaniu” tej placówki i ściślejszym związaniu z medycyną kliniczną.

– Tak, chociaż muszę przyznać, że to prof. Fryderyk Pautsch zmienił tę nazwę na Zakład Biologii i Genetyki. Jeszcze za jego kierownictwa dydaktyka dotyczyła w głównej mierze genetyki. Profesor Pautsch był twórcą programu i przeprowadził zmianę nazwy katedry i zakładu, co ja uważałem i uważam za godne podtrzymania nie tylko ze względów tradycyjnych. Parazytologię natomiast dwa lata temu oddaliśmy w godne ręce Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej, który przejął tę problematykę, a Wydział Lekarski powierzył mu nauczanie.

W innych uczelniach medycznych, np. w warszawskiej Akademii parazytologia należy do Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych.

– I tak, moim zdaniem, być powinno. Nauczanie parazytologii powinno być zintegrowane z problematyką chorób zakaźnych. Natomiast to, co pan powiedział na końcu – genetyka kliniczna u mnie dominuje, ale na razie, jako że jestem tradycyjnistą, stara nazwa mi odpowiada. Być może jednak w przyszłości powstanie w składzie katedry Zakład Genetyki Klinicznej. Obecnie kilku lekarzy robi u mnie specjalizację z tej dziedziny i jak sądzę, powstanie w przyszłości taki zakład.

Ma Pan Profesor dobry zespół wysoko wykwalifikowanych współpracowników, ale jak wiem, wszystko zaczęło się od Pana. Można zapytać, gdzie zdobył Pan tak gruntowną wiedzę z zakresu genetyki?

– Wiedzę podstawową na pewno zdobyłem w czasie pierwszych lat studiów, kiedy wykładowcą był prof. F. Pautsch i wtedy po raz pierwszy zetknąłem się z tą dziedziną. Pierwsze chromosomy człowieka barwiłem purpurową orceiną pod kierunkiem mgr. L. Ławińskiego w 1964 roku, od tego czasu upłynęło już 40 lat. Potem raczej sam uczyłem się. Oczywiście, także podczas pobytów w ośrodkach zagranicznych, ale tam zajmowałem się głównie pracą naukową. To nie była nawet genetyka kliniczna. Prawie dwa lata spędziłem w Stanach Zjednoczonych w instytucie rakowym w Buffalo w stanie Nowy Jork. Dłużej, bo łącznie ponad dwa lata przebywałem w Szwecji – w Lund i w Finlandii – w Helsinkach. I rzeczywiście tam uczyłem się genetyki.

Oprócz działalności poznawczej, prowadzona przez Pana placówka ma poważny

udział w specjalistycznym poradnictwie genetycznym, wykraczającym znacznie poza naszą Uczelnię, a nawet poza region Pomorza.

– To było tak: prof. Kazimierz Ereciński, pediatra, zaproponował mi w 1974 r. utworzenie poradni genetycznej w Poradni Dziecięcej. To był jego pomysł. Poradnia powstała w dawnym SPSK nr 1, a obecnie wchodzi w skład Akademickiego Centrum Klinicznego. Pracując w niej moi współpracownicy, a swoją działalnością obejmuje nie tylko cały obszar województwa pomorskiego, ale rejon Polski Północnej. Dotyczy to głównie badań prenatalnych. Poprzez współpracę z Kliniką Położnictwa naszej Uczelni wykonywane są badania prenatalne u ciężarnych w tej właśnie poradni, jako jedynym miejscu na wymienionym obszarze.

Stworzenie Poradni Genetycznej i ścisła współpraca z Poradnią Onkologiczną stanowi znaczący udział w diagnostyce, profilaktyce, a nawet leczeniu chorób nowotworowych.

– To mowa o drugiej Poradni Genetycznej, którą wspólnie z prof. Jackiem Jassemem założyliśmy pięć lat temu w Wojewódzkiej Przychodni Onkologicznej. Tam trafiają rodziny z genetyczną predyspozycją do nowotworów i, co więcej, nasze laboratorium w Katedrze wykonuje badania molekularne, czyli identyfikujemy niektóre geny, związane z predyspozycją do raka piersi, do raka jajnika, itp. Trzeba powiedzieć, że tu rola genetyka sprowadza się do stwierdzenia predyspozycji rodzinnej, czyli opracowania rodowodów, ustalenia czy rzeczywiście jest podłoże genetyczne, skierowania na badania molekularne oraz udzielenia porady genetycznej. Natomiast dalej ci pacjenci są prowadzeni przez onkologów i to oni stosują szeroką profilaktykę.

Ta strona działalności może być dla laika zaskakująca. Wkraczamy na teren różnej osobniczej wrażliwości na informację, którą można traktować jako uświadomienie zagrożenia.

– Zgadzam się. Sprawa jest bardzo trudna i złożona, sami nie byliśmy na to przygotowani. Rzeczywiście, informowanie pacjenta, który jest zdrowy, że posiada gen, który naraża go na 50% ryzyko pojawienia się nowotworu, musi być dla niego stresujące. Ale są też inne choroby uwarunkowane genetycznie, np. choroba Huntingtona, straszna choroba neurodegeneracyjna, która może rozwinąć się w wieku 20, 30, 40 czy 50 lat, ma wysoki stopień penetracji, ale różną ekspresywność. Mamy zarejestrowanych w poradni genetycznej kilkadziesiąt tak obciążonych genetycznie rodzin, z których przychodzą do nas dzieci i którym musimy powiedzieć, że ryzyko ich zachorowania

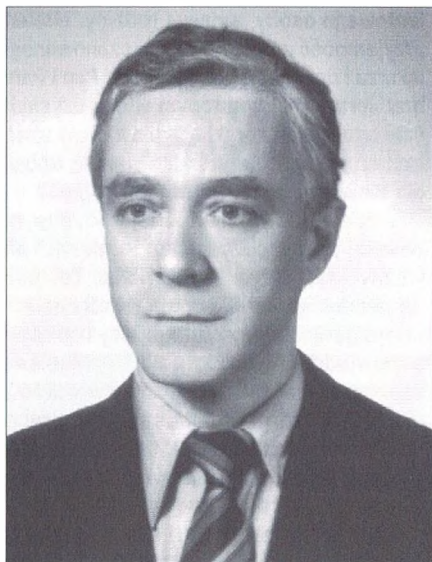
wynosi 50%. Wykonywane są badania u dorosłych, bo u dzieci ich nie wykonujemy. I tak np. osoba dowiaduje się, że ma gen, który determinuje, że kiedyś zachoruje na daną chorobę. W tej sytuacji przestrzegamy pewnych, ustalonych procedur, w tym bardzo ważnej: pacjent ma prawo nie wiedzieć. Nawet, kiedy mamy już wykonane badanie, pytamy, czy chce znać wynik. Jeżeli za jego zgodą wynik ten podamy, to czynimy to w obecności członka rodziny, do którego ma on zaufanie. Odczuwamy tu dotkliwy brak współpracy z psychologami. Do tej pory nie udało mi się spowodować, i jest to niestety moja porażka, ażeby Szpital Kliniczny stworzył poradnię psychologiczną specjalnie dla pacjentów, nie tylko z chorobą Huntingtona, ale także kobiet w ciąży, u których występuje ryzyko wady rozwojowej płodu. Mówimy o bardzo poważnej sprawie i moją ambicją jest, żeby ten im-pas przełamać i nawiązać współpracę z psychologiem, który zajmowałby się nie tylko pacjentami, ale i ich rodzinami.

Czyli przyjmuje się takie stanowisko, aby unikać powiedzenia pacjentowi prawdy wprost.

– To zależy. To jest bardzo indywidualna sprawa. Jeżeli według nas trzeba powiedzieć wprost, to staramy się to uczynić w obecności członka rodziny, do którego pacjent ma zaufanie. Muszę panu powiedzieć, że przechowujemy szereg wyników, których pacjenci nie chcieli poznać. Są zdeponowane w ich kartach i być może to jest zachowany ślad na przyszłość. Czasami młoda kobieta zgłasza się po kilku latach, bo chce mieć potomstwo. I pojawia się problem: no, dobrze, jeśli powiem pacjentowi, że wynik jest prawidłowy, eliminuje się w ten sposób lęk przed posiadaniem chorego potomstwa, ale wynik może być pozytywny i wtedy ryzyko jest wysokie – połowa dzieci (50% szans) może zachorować. Czasami ci pacjenci powracają po latach. To jest bardzo trudna i delikatna sprawa.

Czy obecnie większy udział ma Katedra i Zakład w poradnictwie specjalistycznym związanym z chorobami dziedzicznie uwarunkowanymi, czy też z zagrożeniami ciąży?

– Jak ustaliliśmy na początku, w poradni pracuję 30 lat i stwierdzam, że zmieniła się struktura pacjentów. Otóż w pierwszych latach dominowały choroby genetyczne. Obecnie, jak oceniam, 50% pacjentów to kobiety w ciąży po 35 roku życia. Dlaczego przychodzą do Poradni Genetycznej? Albowiem u kobiet po 35 roku życia, początkowo nieznacznie, ale po 40 roku życia bardziej znacząco wzrasta ryzyko urodzenia dziecka z aberracją chromosomową – np. z zespołem Downa. Ale są jeszcze bardziej dramatyczne zespoły, zwłaszcza letalne. Wiele kobiet



obecnie robi kariery zawodowe i decyduje się na macierzyństwo później. Stanowią one dużą grupę pacjentów. No i kobiety w ciąży, przyjmujące leki, o możliwym działaniu teratogennym. Niektóre leki mogą bowiem wywoływać wady rozwojowe u płodów. To jest grupa pacjentów, której nie było przed 20 laty. W rzeczywistości to nie jest problem genetyków, ale położników. Jest też duża grupa osób z niepłodnością lub niepłodzeniem rozrodo. Może tu mieć znaczenie komponenta genetyczna. Jak wiemy, co piąta para w Polsce ma kłopoty z prokreacją. I te problemy gromadzą się w Poradni Genetycznej, czyli musimy zajmować się tymi zagadnieniami.

Diagnostyka genetyczna i powiązana z nią diagnostyka molekularna może zastąpić w przyszłości klasyczną technikę histologiczną?

– Jak mówiłem na początku, jeśli dany guz nowotworowy ma swoistą zmianę molekularną, która tylko i wyłącznie występuje w tym typie, to tak. Na konferencjach naukowych dyskutujący patolodzy wyrażają opinie, że należy obok klasycznych badań histopatologicznych wykonywać badania molekularne, które są szybsze, a nawet tańsze. Sądzę, że przez najbliższe lata takie badania będą wykonywane równolegle, ale być może w przyszłości rzeczywiście wykrycie obecności określonego genu może wskazać na definitywne rozpoznanie. Wydaje się, że obecnie większe znaczenie wyników badań molekularnych jest w rokowaniu klinicznym.

A jakie znaczenie można przepowiedzieć badaniom genetycznym w dalszym rozwoju medycyny?

– Największe znaczenie będą one miały w profilaktyce, w szerokim tego pojęcia znaczeniu. I to nie tylko wtedy, kiedy wykryjemy gen „stojący za nowotworem”.

Choroby genetyczne, których jest 6 i pół tysiąca są rzadkie, a niektóre bardzo rzadkie. W ciągu 30 lat spośród tej liczby widziałem 40, no, może 50. Natomiast w chorobach powszechnych, takich jak nadciśnienie tętnicze, czy choroba wieńcowa jest duża komponenta genetyczna – są to choroby wieloczynnikowe. W tym widzę przyszłość – to znaczy wykrywanie polimorfizmów genowych, które sprzyjają działaniom zapobiegawczym. Bo choroba wieloczynnikowa jest wynikiem interakcji genów ze środowiskiem. Czyli profilaktyka polegałaby na badaniach przesiewowych populacji ludzi, wśród których często występuje dane schorzenie, np. choroba wieńcowa. Mamy już nawet wstępne wyniki badań prowadzonych wspólnie z zespołem prof. Andrzeja Rynkiewicza w wykrywaniu osób, które mają predyspozycję do szybszego rozwoju tej choroby, zatem wcześniej może być rozpoczęta profilaktyka przeciwmiażdżycowa. W przypadku zakładania stentów wiadomo, że 30% z nich zarasta, okazuje się – i jest na to szereg dowodów, choć nie do końca ustalonych – że to zachodzi u osób z określonym profilem genowym. Oznacza to, że przy wstawieniu stentu takiej osobie zachodzi ryzyko jego zarośnięcia w około 30%. Inną sprawą jest odpowiedź na leczenie – tu leży także kolosalna przyszłość genetyki. Wiadomo, że każdy lek jest związkiem chemicznym, który jest metabolizowany w naszym organizmie. Ale sposób, w jaki jest metabolizowany, jak szybko, jak dokładnie, zależy od genów. Już wiemy, że wśród nas – tak jak my dwaj tu siedzimy – ja mogę szybko metabolizować lek – pan wolniej. Jakie są tego konsekwencje? Jeśli szybko będę metabolizował, to poziom leku w surowicy szybko wzrośnie, a potem opadnie, czyli efekt będzie krótkotrwały. U pana będzie wolno narastał poziom leku we krwi, a wolnemu narastaniu będzie towarzyszyło gromadzenie (kumulacja) i mogą wystąpić objawy toksyczne. Takie badania są już stosowane w niektórych rodzajach terapii, np. w psychiatrii. Przeprowadza się test na leku standardowym, przykładowo w leczeniu depresji czy schizofrenii – bierze się lek testowy i obserwuje, jak dany pacjent go metabolizuje – wolno czy szybko. I od tego wyniku będzie się uzależniało dawkę leku zasadniczego. Czy zastosować 50% standardowej dawki, czy też 300%. Przyszłością więc jest indywidualizacja leczenia, oparta na badaniach genetycznych szybkości metabolizmu leków.

W jakim kierunku będą zmierzały dalsze plany naukowe Pana Profesora i kierowane przez Pana Katedry?

– Zespół mam mały, ale bardzo prężny. Muszę powiedzieć, że moi wychowankowie są mile widziani – koledzy z zagra-

nicy wręcz proszą mnie, żebym skierował któregoś do nich. Plany naukowe? One oczywiście zależą od finansów. W tej chwili sytuacja jest bardzo dobra – mam kilka grantów KBN-owskich, mam świetny sprzęt. Aparatura, którą dysponujemy, nie odbiega od tej, w którą wyposażonych jest wiele ośrodków zagranicznych. Nawet wykonujemy pewne badania dla ośrodków zagranicznych. Jakie badania w tej chwili realizujemy? Prowadzimy badania litych guzów nowotworowych z szukaniem mutacji określonych genów. Badamy również to, co może być związane z przyszłością, o czym mówiliśmy przed chwilą – leczenie guzów stromalnych przewodu pokarmowego, nazywanych GIST. W ich leczeniu stosuje się lek imatinib. To jest lek celowany, swoiście blokujący funkcję genu, który w guzie nowotworowym bez przerwy pracuje i produkuje niepotrzebnie białko. Trudno w to uwierzyć, ale te guzy znikają pod wpływem działania tego leku. Prof. J. Jassem określa to jako rewolucję w chemioterapii. Tak się jednak wydawało tylko początkowo. Jakie są problemy? Pacjent musi lek brać stale, a co gorsza – pojawiają się nowe mutacje w genach, które eliminują efekt poprzedni. Zajmujemy się więc – korzystając z dużego grantu – szukaniem tych nowych mutacji, które powodują pierwotną lub wtórną oporność na leczenie. Przysyłane są do nas guzy nowotworowe z innych ośrodków w Polsce, szkoda, że z Gdańska niewiele. Oceniamy molekularnie guz i wysyłamy informację o tym, jaka mutacja genu występuje w guzie, co powoduje, że guz jest negatywny lub pozytywny na leczenie, a chirurg lub onkolog decyduje czy włączyć terapię. Jest jeszcze jeden kierunek, z którego jestem bardzo zadowolony: badamy epidemiologicznie molekularnie częstości występowania mutacji określonych genów – to będzie 5000 czy 6000 badań w województwie pomorskim – szukamy częstości występowania określonych genów predysponujących do raka piersi i jajnika. Staramy się określić, jaka jest częstość i czy zgodność występowania tych mutacji w powiatach, w których stwierdzono wysoką częstość zapadania na te nowotwory. Chcemy zobaczyć, jaka jest częstość występowania tych mutacji u noworodków (badania anonimowe krwi z bibuły), czy wchodzi w grę czynniki środowiskowe i wtedy ewentualnie zwrócimy na ten fakt uwagę władz wojewódzkich. Jeśli w powiecie X jest przykładowo wysoka częstość występowania raka jajnika, czy raka piersi i występuje wysoka częstość mutacji, to należy zwiększyć działalność diagnostyczną i profilaktyczną poradni onkologicznej w powiecie.

Istnieje popularne powiedzenie o posiadaniu „dobrych genów”, kiedy oceniamy uta-

lentowane osoby, a nawet rodziny. Miałem przyjemność znać Pana ojca, szanowanego lekarza i doskonałego diagnostę. Pan i Pana brat Jerzy, obaj w młodym wieku uzyskaliście tytuły profesorskie, jedna z córek ukończyła medycynę, a teraz ten „polski Nobel” dla Pana, czy to potwierdza ten pogląd?

– Niewątpliwie w każdej rodzinie są pewne predyspozycje genetyczne, ale ważny jest wpływ środowiska. To, jacy będziemy, w jaki sposób wykorzystamy swoje geny, zależy od tego, czy trafimy w odpowiednie środowisko. Mielśmy szczęście trafić na dogodne warunki – ojciec bardzo dbał o nasze wykształcenie. Był początkowo trochę zawiedziony, że wybrałem drogę teoretyczną, a nie praktyczną. Pracuję wprawdzie w przychodni, ale to nie jest to samo, co praca w klinice, której mi czasami brakuje, ale już jest za późno, żeby cokolwiek zmienić. W Katedrze mam motto, które powtarzam asystentom: „po pierwsze rozum, po drugie ciężka praca”. Nawet „dobre geny” nie pomogą, jeśli się ciężko nie pracuje nad sobą.

Ten wywiad, jak każdy, nie może się obyć bez pytania o hobby.

– Mam zainteresowania, które się w jakiś sposób łączą z moją pracą. Interesuję się sztuką, malarstwem, historią sztuki. Ale w sztuce, zarówno w malarstwie, rzeźbie, a nawet w literaturze szukam opisów ludzi, którzy chorowali na jakieś choroby genetyczne. Śledzę też życiorysy sławnych ludzi, którzy chorowali na takie choroby. Mam już nawet dość dużą kolekcję ilustracji i przeżrocy. Każdy rok akademicki otwieram wykładem poświęconym tym postaciom w sztuce. Ponadto interesują mnie poglądy starożytnych dotyczące pojawiania się chorób genetycznych w rodzinach. Mam też przykłady gdańskie, opisy rodzin znanych Gdańszczan, wśród nich nawet lekarza. Nazywał się Jakub Ruhe, żył w XVIII w. i cierpiał na polidaktylię czyli wielopalczałość, zaburzenie uwarunkowane genetycznie. Opisana została jego rodzina – poślubił Zofię Tuebingen, a ich dzieci rodziły się z dodatkowymi palcami u rąk i stóp. Nie znam jednak dalszych losów tej rodziny, ponadto nie mam czasu zająć się tym zagadnieniem, może wrócę do tego po przejściu na emeryturę.

Pamiętam, jak dzięki Panu trafiłem na uniikatowy film z pierwszej inauguracji naszej Uczelni w 1945 r. Pan poszukując w Archiwum m. Gdańska zapisów o występach na jarmarkach w starym Gdańsku „monstrum”, który był przypadkiem zrosłaka – natrafił na te materiały.

– To była bardzo ciekawa historia. Z klatki piersiowej tego osobnika wyrastał jego brat – druga klatka piersiowa, głowa, ręce; ów brat był w stałej śpiączce. Męż-

czyzna, o którym mowa, urodził się w Genui, do Gdańska trafił w XVII wieku. Opisywano go we Francji, w Anglii, a także opisał go sławny duński anatom Jacob B. Winslów. W Gdańsku nie uzyskał zgody władz miejskich na występy w czasie Targów Dominika. Uznano bowiem, że gdyby młode ciężarne Gdańszczanki ujrzały takiego potwora, mogłyby rodzić również takie potwory. To jest echo starego motywu biblijnego – „zapatrzania się”. Dotyczył także wielu chorób uwarunkowanych genetycznie.

Zanim zakończymy, chciałbym Pana Profesora poprosić, aby podzielił się Pan danymi o swoim tak znaczącym dorobku naukowym.

– Pracując w Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych – im dłużej przyglądam się rankingom stosowanym w ocenie naukowców, a także w miarę zdobywania doświadczenia w pisaniu recenzji i opinii – tym bardziej sceptycznie odnoszę się do „współczynnika oddziaływania”, tzw. impact factoru i liczby cytowań. To są jedynie elementy, jednak nie one decydują o wartości, szczególnie lekarza, o którego wartości decydują w znacznie większym stopniu umiejętności zawodowe i etyczne. Moje „parametry” wyrażają się liczbą około 210 publikacji, w tym zagranicznych około 130. Chętnie publikuję w piśmiennictwie polskim, gdyż uważam, że to jest moim obowiązkiem, drukuję też w *Annales AMG*. Trzeba dbać o polski język naukowy. Cytowań moich prac mam około 2600. Bardziej cieszy mnie liczba książek, w których jestem cytowany. W podręcznikach patologii, onkologii i genetyki są cytowane moje prace, otrzymałem wykaz około 45 podręczników zagranicznych, w których autorzy powołują się na moje prace. Jeżeli chodzi o impact factor moich publikacji, to naprawdę ostatnio nie liczyłem.

Czy jeszcze coś chciałby Pan powiedzieć naszym czytelnikom?

– Bardzo się cieszę, że otrzymałem liczne listy i gratulacje, telefony z Uczelni od kolegów i koleżanek. Dziękuję im wszystkim. Bardzo się cieszę, że będę reprezentować nasz Wydział Lekarski na forum ogólnopolskim, czego nie omieszkam powiedzieć 3 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie.

Dziękuję bardzo i jeszcze raz ponawiam gratulacje od społeczności akademickiej, której wyrazicielem (przynajmniej po części) jest *Gazeta AMG*.

Rozmawiał prof. Brunon L. Imieliński

prof. Adam Bilikiewicz

DROGI I BEZDROŻA ETYKI ZAWODOWEJ

Jubileusz XX-lecia Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy oraz nadanie mojej skromnej osobie zaszczytnego tytułu doktora *honoris causa* nie jest może najlepszą okazją do zajmowania się problemami etyki, ale temat tak mnie emocjonalnie wciągnął, że postanowiłem, mimo wątpliwości, temu zagadnieniu poświęcić swój wykład.

Pierwotnie, ze względu na charakter tej Uczelni, miałem zamiar ograniczyć się do etyki lekarskiej. W wyniku dłuższych przemyśleń doszedłem do wniosku, że upadający w ostatnich latach etos lekarza nie jest zjawiskiem izolowanym. Mam, najogólniej mówiąc, do czynienia z kryzysem pewnych, zdawałoby się, fundamentalnych wartości moralnych, jakie obowiązywały w całym cywilizowanym świecie. Człowiekowi w moim wieku, który zakończył działalność akademicką, wypada, jak sądzę, podzielić się ze słuchaczami, a szczególnie z młodzieżą, pewnymi refleksjami. Nie jestem specjalistą w dziedzinie etyki, deontologii, prakseologii i psychologii społecznej. Jestem lekarzem z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, któremu w czasie studiowania medycyny zaszczerpiono zasady etyczne, którym pozostał wierny przez całe życie. Jestem też obywatelem kraju, który głęboko przeżywa zarówno sukcesy jak i porażki jego mieszkańców. A zatem na problemy etyki trzeba spojrzeć w szerszym kontekście przemian społeczno-politycznych, jakie zapoczątkował rok 1989.

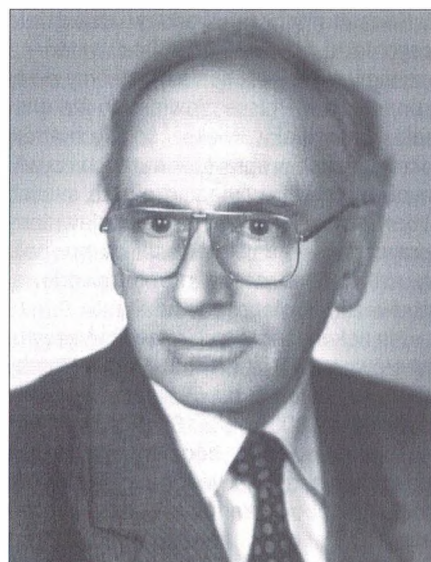
Wyrazem tych przemian jest m.in. poczucie wolności. Wolność nie oznacza jednak przyzwolenia na wszelkie działania. Niestety, tak to niektórzy przyjmują. Wolność wedle definicji Fryderyka Engelsa to „zdolność uświadamiania sobie konieczności”. Mieści się w tym zarówno konieczność przestrzegania norm prawnych, norm współżycia społecznego, jak i zasad etycznych.

W swoim krótkim wystąpieniu pragnę zwrócić uwagę, opierając się na kilku przykładach, że owa konieczność respektowania zasad etycznych i moralnych bywa zbyt często lekceważona.

Rozpocznę od problemów etyki lekarskiej w kontekście tzw. solidaryzmu korporacyjnego. Dzisiaj bardzo dużo mówi się i pisze o korupcji. Działania niektórych Kolegów przynoszą wstyd całemu

środowisku lekarskiemu i obniżają jego prestiż. Niestety, istnieją uczelnie, w których władze umiejętnie tuszują sprawy zarówno korupcji, jak i plagiatów. Nie będę odpowiadał na pytanie, czy takie postępowanie służy dobrej sprawie? W niektórych komisjach bioetycznych dotyczących badań naukowych zasiadają osoby, które wyznają zasadę podwójnej moralności. Dla innych są surowymi sędziami, wręcz „katonami”, a dla siebie niezwykle wyrozumiali. Wiem to z autopsji, uczestnicząc przez wiele lat w komisji bioetycznej. Głośna sprawa plagiatów, pisanie prac doktorskich i magisterskich na zamówienie w ramach umowy zlecenia itp. nie wymaga chyba komentarza. Przypadki te nie są odosobnione. W niektórych uczelniach utytułowani pracownicy naukowcy dopuszczali się plagiatów na dosyć dużą skalę. Przy obecnym stanie techniki, mając dostęp do Internetu, każdy taki przypadek plagiatu bardzo łatwo wykryć i udowodnić. Zdarza się, że władze uczelni tuszują umiejętnie takie przypadki, a wszystko w imię wyższych racji, tj. dobrego imienia uczelni. Znana mi jest historia osoby, która trzy prace opublikowane w kraju przetłoczyła na język angielski i w nieco zmienionej formie ogłosiła w dobrych, zagranicznych czasopiśmie. Różnica pomiędzy pracami w języku ojczystym a obcym polegała na tym, że „trochę zwiększyła liczbę badanych osób”. Nie to jest jednak najbardziej zaskakujące. Komisja rady wydziału kierująca habilitacją tej osoby „wyłączyła owe trzy prace” i nadała przewodowi dalszy bieg. Chciałoby się zawołać „o tempora, o mores, o dii imortales...” (okrzyk Cyserona w jego mowie przeciwko Katylinie, wyrażający oburzenie na widok zepsucia obyczajów).

Ze szczególnym zażenowaniem odebrałem sygnały z mojego własnego środowiska zawodowego. W ostatnich dwóch latach przedmiotem szczególnego zainteresowania mediów stało się orzecznictwo sądowo-psychiatryczne. Chodzi o to, że niektórzy biegli psychiatrzy z chęci zysku wystawiali fałszywe opinie sądowo-psychiatryczne ludziom oskarżanym o pospolite czyny kryminalne. Orzeczenia te wywoływały nie tylko zastrzeżenia, ale oburzenie opinii publicznej. Świadczyły o tym tytuły prasowe np. „Schizofrenia na papierze”, „Depresja



Gangstera”, „Skrupulatnie z tą depresją”, „Chorzy gangsterzy – afery w łódzkim szpitalu psychiatrycznym”, „Ośmiornica w depresji”, „Gangster choroby na głowę”, „Psychiatryczna epidemia wśród gangsterów”, „Wariackie papiery”, „Żółty azyl dla gangsterów”. Na ten temat wypowiedziałem się na łamach czasopisma *Nowinki Psychiatryczne* w felietonie pt. „Nieuczciwość biegłych lekarzy psychiatrów?” (por. *Nowinki Psychiatryczne*, 2004, 13, 55, 12). Został on poświęcony bulwersującym enuncjacom prasowym dotyczącym właśnie działalności niektórych lekarzy-psychiatrów w zakresie orzecznictwa sądowo-psychiatrycznego. Szczególnie poruszył mnie artykuł Tomasza Szymborskiego pt. „Psychiatryczna przepustka do wolności”, zamieszczony w *Rzeczpospolitej* z 22.10.2003 r., z fragmentem ilustrowanym zdjęciami lekarzy na tytułowej stronie tego poczytnego dziennika. W tym samym numerze znalazł się też komentarz Bronisława Wildsteina pt. „Psychiatrzy, sędziowie, przestępcy”. Z obydwu tych artykułów wynikało, że w sprawie tej afery toczy się śledztwo. A zatem nie zapadł prawomocny wyrok skazujący i wina nie została dowiedziona. Moim zdaniem, jeżeli lekarze ci rzeczywiście dopuścili się tak haniebných czynów, powinni ponieść zasłużoną karę, a rzeczą samorządu lekarskiego jest wyciągnięcie później właściwych konsekwencji przewidzianych przepisami o zawodzie lekarza. Nie zamierzam oczywiście w imię fałszywego solidaryzmu zawodowego bronić winnych. Nie powinno się jednak, jak sądzę, ogłaszać nazwisk i zdjęć osób, którym nie udowodniono winy. Sprawa ta rzuca niewątpliwie cień na etykę zawodową dziennikarzy. Nie po raz pierwszy zresztą. Z moim stanowiskiem koresponduje Stanowisko Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego

i Konsultanta Krajowego w dziedzinie psychiatrii z dnia 28.01.2004 r., w którym czytamy m.in. „... chociaż jesteśmy przekonani, że w Polsce zjawisko to ma charakter marginalny, większość psychiatrów orzekających w sprawach karnych i cywilnych uczciwie wywiązuje się ze swoich obowiązków, każdy jednak ujawniony przypadek nieprawidłowości na tym polu rzuca cień na naszą grupę zawodową, podważa tak niezbędne zaufanie...”.

Na zakończenie tych rozważań zacytuje główne myśli z artykułu Jacka Bomby (por. *Psychiatria po Dyplomie*, wydanie specjalne, 2004, 13–16) pt. „Wybrane problemy etyczne codziennej praktyki psychiatrycznej.” Oto one: „1. Konflikt między zobowiązaniem lekarza wobec chorego i społeczeństwa może być przyczyną większego ryzyka naruszenia zasad etyki w praktyce psychiatrycznej w porównaniu z innymi dziedzinami medycyny; 2. Zasady postępowania psychiatry w trudnych sytuacjach zawodowych w dużej mierze są regulowane przepisami prawa i zasadami kodeksu etyki zawodowej; 3. Wrażliwość moralna psychiatry jest podstawowym gwarantem jego etycznego postępowania; powinna zawsze być bardziej rygorystyczna niż obowiązujące prawo; 4. Niektóre obszary, w których rzadko zwraca się uwagę na ryzyko nieetycznego postępowania – to wpływ światopoglądu na rozpoznawanie zaburzeń i podejmowanie decyzji lekarskich, pozornie naukowe badania zarejestrowanych leków, czerpanie nienależnych korzyści materialnych od ubezpieczonych pacjentów, rozwiązywanie konfliktów z koleżankami i kolegami”.

W tym kontekście nasuwa się sprawa współpracy lekarzy z przemysłem farmaceutycznym. Problem nabrzmiał od takich rozmiarów, że wymagał uregulowania w obowiązującym Kodeksie Etyki Lekarskiej. Jednym z elementów tej współpracy jest przymuszanie przez firmy sponsorujące badania do postugiwania się placebo. Problemowi temu poświęciłem kilka publikacji i wystąpień na zjazdach. Za nieetyczne uznałem stosowanie próby placebo (podwójnie ślepej) u chorych z rozpoznaniem depresji, ostrej psychozy i otępienia, zwłaszcza przez dłuższy czas. Nazwałem to „nadużywaniem metodologii”. Nowy lek można oceniać u chorych porównując go z innym, dobrze poznanym preparatem (tzw. lekiem referencyjnym lub komparatorem). Zawsze dobro chorego musi stać ponad wymogami metodologii. Dotyczy to również postępowania „wash out”, polegającego na odstawieniu dotychczasowego leczenia na okres np. 2 tygodni, a niekiedy dłużej.

Ażeby nie ograniczać się tylko do psychiatrii, przytoczę kolejny przykład dra-

stycznego naruszenia tajemnicy lekarskiej, który rzuca cień nie tylko na pracowników (pracownika) służby zdrowia, ale również dziennikarzy i niektórych pracowników biorących w obronę media. Chodzi o bulwersującą opinię publiczną sprawę dyrygenta nieistniejącego już chóru „Poznańskich Słowików”. Pomiędzy tutaj fakt, który rozwinę jeszcze w innym miejscu, że media uzurpują sobie dzisiaj prawa przysługujące prokuraturze i sądom, przeprowadzają nie tylko na własną rękę śledztwo, ale ujawniając dane personalne podejrzanego (używając wprawdzie inicjałów, zamieszczając zdjęcia podejrzanego z zakrytymi oczyma itd.), co bez zakończenia śledztwa i wydania prawomocnego wyroku sądowego, traktują go z góry jak winnego. W moim głębokim przekonaniu fakt molestowania seksualnego chórzystów w momencie ujawnienia przez *Gazetę Wyborczą*, że dyrygent jest nosicielem wirusa HIV, nie został jeszcze w toku postępowania sądowego udowodniony. Obecnie zapadł, jak wiemy, wyrok skazujący. Za naganny z punktu widzenia etycznego uważam przeciek pochodzący od pracowników szpitala (lekarz, pielęgniarka, laborantka?), że oskarżony dyrygent jest nosicielem wirusa HIV. W prawdziwe zdumienie, a nawet ostupienie wprawili mnie opublikowany przez *Gazetę Wyborczą* artykuł Prezesa Trybunału Konstytucyjnego RP prof. Marka Safjana pt. „Mieście prawo”, zamieszczony w numerze z 19 lutego 2004 r. W artykule tym wybitny prawnik, człowiek cieszący się ogromnym autorytetem, bierze w obronę dziennikarzy, uzasadniając, że ujawnienie tego faktu było wprawdzie obowiązkiem lekarzy, ale zastąpili ich dziennikarze dla dobra poszkodowanych. Otóż jako psychiatra, któremu bliskie są nie tylko szkody fizyczne związane z kontaktem seksualnym z osobą zakażoną wirusem HIV, ale również szkody psychiczne, nie mogę się z tą opinią zgodzić. Ujawnienie faktu, że dyrygent chóru jest nosicielem wirusa HIV spowodowało, że wszyscy byli chórzyści zostali dzięki mediom naznaczeni jako potencjalnie zakażeni wirusem HIV. Przecież w mieście, w którym działał chór „Poznańskie Słowiki” wiele osób, tj. koledzy, znajomi, sąsiedzi ale również bliscy i dalecy krewni wiedzieli, kto śpiewał w chórze. Takie stanowisko bliskie jest opinii Włodzimierza Majakowskiego, który głosił, że „jednostka nic nie znaczy, ważny jest naród”. W tym przypadku, to nie dobro jednostki zostało podporządkowane dobru ogółu, a przynajmniej licznej grupie chórzystów, tylko odwrotnie. Zgadza się w pełni z p. red. Moniką Wysocką z *Pulsu Medycyny* (z 3 marca 2004 r.), że „Media nie powinny wyręczać lekarzy.” Dodam,

że również prawników. Gdyby to ode mnie zależało, to zaproponowałbym dotarcie, z zachowaniem maksymalnej dyskrecji, do wszystkich byłych chórzystów z sugestią przeprowadzenia badania. Publiczne roztrząsanie tego problemu przyniosło szkody indywidualne i w wymiarze społecznym. Nasuwa się zresztą nieodparcie pytanie, czy ów dyrygent jest rzeczywiście nosicielem wirusa HIV i choruje na AIDS?

Nie mogę pominąć opinii wybitnego etyka z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego prof. Jacka Hołówwki, który na łamach *Pulsu Medycyny* z 10 marca 2004 r. zamieścił krótki artykuł pt. „Gwałt na tajemnicy lekarskiej?”. W przekonaniu autora, środowisku lekarskiemu jest bardzo potrzebna dyskusja na temat zasad etycznych zawodu. Wypowiada się też szczegółowo nt. genezy ujawnienia informacji o stanie zdrowia wspomnianego dyrygenta. Jego zdaniem powodem mógł być brak silnych moralnych zakazów ujawniania tego typu informacji w odniesieniu do HIV. Prof. Hołówwka uważa, że w odniesieniu do takich chorób jak AIDS lub nosicielstwo HIV powinna obowiązywać zasada dyskrecji, a nie tajemnicy lekarskiej. Różnica polega na tym, że w przypadku AIDS lub HIV istnieje potencjalna grupa osób, które mogą być ofiarami kontaktów z chorym, mogą być współzakażone. Pogląd powyższy jest dyskusyjny, ale bardzo bliski temu, który przedstawiłem powyżej.

Od dłuższego czasu przedmiotem szczególnego zainteresowania mediów stała się pedofilia i to nie tylko w Polsce. Przytoczę tylko dwa, najbardziej głośne przypadki.

Pierwszy dotyczy znanego psychologa i psychoterapeuty, autora licznych publikacji i książek Andrzeja S. W tej sprawie media odegrały niechlubną rolę. Pomiędzy znowu fakt, że inicjały, zdjęcie zamazane lub z zasłoniętymi oczyma, profesja potencjalnego sprawcy bez większego trudu pozwoliły szerokiej opinii publicznej zidentyfikować osobę ewentualnego sprawcy. Rozpętała się prawdziwa burza medialna. Gazety i elektroniczne środki przekazu prześcigały się w dostarczaniu słuchaczom i czytelnikom jak najwięcej sensacyjnych informacji. Nie to jest jednak w całej sprawie najbardziej naganne. Niektórzy dziennikarze z tygodnika *Angora* (nr 29/735/ z 18 lipca 2004 r.) wyrazili „święte oburzenie”, że grono utytułowanych osób wystąpiło z obroną podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S. i całego środowiska psychologów. Felieton pióra Tamary Marczewskiej pt. „Dziwna koalicja” w niewybrednych słowach przeinacza intencje zwołanej przez psychologów konferencji. Padają w nim oskarżenia pod

adresem prof. Janusza Czapińskiego i innych osób, które słusznie na owej konferencji wyraziły pogląd, że relacje nt. pedofilii są sensacyjne i powierzchowne – operują zmyśleniami i nieprawdziwymi informacjami. Zacytuję za *Angorą* wypowiedź wybitnego psychologa społecznego prof. Czapińskiego: „... dziś przeciętny rodzic wyobraża sobie, że źródłem zagrożenia dla dzieci są: chóry, kościół, psychoterapeuci i szkoła w ogóle. Tymczasem dane pokazują, że w 90% pedofilia ma miejsce w kręgu najbliższym dziecka – zagrożenie to rodzina i znajomi...”. Otóż dziennikarka nie rozumie, albo nie chce zrozumieć, iż od zawsze obowiązywała zasada domniemanej niewinności i nie wolno zniesławiać człowieka, któremu winy nie udowodniono. Wprawdzie ten sam tygodnik obwieszcza w tonie triumfalistycznym, że „Andrzej S. przyznaje się do pedofilii”, ale my psychiatrzy wiemy chyba tak samo dobrze jak prawnicy, że przyznanie się do winy nie musi stanowić dowodu w sprawie karnej. Ilu naszych pacjentów z depresyjnymi urojeniami oskarża się i przyznaje do nie popełnionych czynów. Cała sprawa jest przyczynkiem do mojej tezy o „bezdrożach etyki dziennikarskiej”. Pogoń za sensacją zagłusza w dziennikarstwach nawet szczątkowy głos sumienia. Powtórzę raz jeszcze. Jeżeli Andrzej S. dopuścił się czynów, o które jest podejrzany, powinien ponieść zasłużoną karę i stracić na zawsze prawo udzielenia nie tylko dzieciom pomocy psychologicznej. Jest jednak rzeczą wymiaru sprawiedliwości dowiedzenie mu winy. Kiedy zapadnie prawomocny wyrok, media będą mogły informować opinię publiczną. Nie oznacza to oczywiście, że odmawiam dziennikarzom prawa do prowadzenia tzw. śledztwa dziennikarskiego, które w Polsce, i nie tylko, doprowadziło do wykrycia różnych afer. Dziennikarze nie mogą jednak zastępować sędziów.

W miesiącach letnich bieżącego roku wybuchła nowa afera. Dotyczy ona znanego na Wybrzeżu księdza prałata Henryka J. Wprawdzie lokalne gazety informowały początkowo, że wszczęto dochodzenie w sprawie seksualnego molestowania 16-letniego chłopca, ale nikomu jeszcze nie postawiono zarzutu. Jednocześnie jednak zaczęły się ukazywać informacje ilustrowane, z haniebną gorliwością, zdjęciami księdza Henryka J. Informację z właściwą gorliwością podchwyciły dzienniki i tygodniki ogólnopolskie, radio i telewizja. Niektóre gazety od inicjatyw i zamazanych zdjęć przeszyły do ujawnienia pełnych danych personalnych rzekomego sprawcy i publikowania zdjęć księdza prałata. Trudno się dziwić, że obwiniony stracił panowanie nad sobą i udzielił na te enuncjacje ostrej riposty.

Moim zdaniem cała sprawa nie oznacza, jak twierdzi ksiądz Henryk J. „ataku na Kościół i katolicką Polskę”, ale świadczy o upadku etyki zawodowej dziennikarstwa. Każdy prawnik zgodzi się ze mną, że przed zakończeniem procesu i zapadnięciem prawomocnego wyroku sądowego, nie wolno publikować w całości lub częściach zeznań świadków. Niestety, w tym przypadku miało to miejsce. Istniały więc i istnieją „przecieki” informacji z prokuratury, co dobitnie świadczy o stopniu wrażliwości etycznej, nie mówiąc o łamaniu prawa, w gronie prawników lub osób zatrudnionych w instytucjach wymiaru sprawiedliwości. Aby być dobrze zrozumianym. Nie występuję tutaj jako obrońca księdza prałata. Czy dopuścił się czynów karalnych, powinien wyjaśnić organ wymiaru sprawiedliwości, a czy naruszył przepisy prawa kanonicznego, tj. popełnił infamię, zadecydują jego przełożeni. Nie jest to ani zadanie dziennikarzy, ani tym bardziej opinii publicznej.

W medycynie obowiązuje zasada, że najpierw chorobę należy rozpoznać, aby potem skutecznie chorego leczyć. Mój wykład obejmuje fakty i diagnozę. Jakże jednak znaleźć środki zaradcze? Moim zdaniem należy uczynić wszystko, ażeby przywrócić wielu osobom i instytucjom autorytet oraz wiarygodność. Każda rewolucja i transformacja pociąga za sobą ofiary. Jak długo ma to trwać?

Na koniec spójrzmy na nasz parlament. Ile krytycznych słów pada pod adresem tego najwyższego reprezentanta narodu. Czy krytyka jest słuszna? Czy można się pogodzić z podwójną moralnością niektórych parlamentarzystów?

Czy osoby takie zapewniają organowi ustawodawczemu wiarygodność, kiedy skazani prawomocnymi wyrokami tworzą prawo? Jak można było tolerować, że jedna z postanek – wiceprzewodnicząca Sejmowej Komisji Sprawiedliwości – nie mogła zrozumieć, że fałszowanie przepustek dla odwiedzenia w więzieniu syna jest przestępstwem? Nawiasem mówiąc, czym zajmuje się Komisja Etyki Poselskiej? A może należy się zgodzić z propozycją, ażeby kandydatów na posłów i senatorów poddawać badaniu psychiatrycznemu? W czasie ostatnich wyborów, kiedy osobiście kandydowałem do Sejmu, wyraziłem opinię, że „czasy są szalone, żeby nie powiedzieć zwariowane, a więc może w Sejmie przyda się psychiatra?”. Usłyszałem z sali, że za mało tam jest psychiatrów. Na razie mamy ministra zdrowia psychiatrę. Tę myśl zilustruję wierszem Marka Majewskiego:

„Raport z opuszczonego miasta”

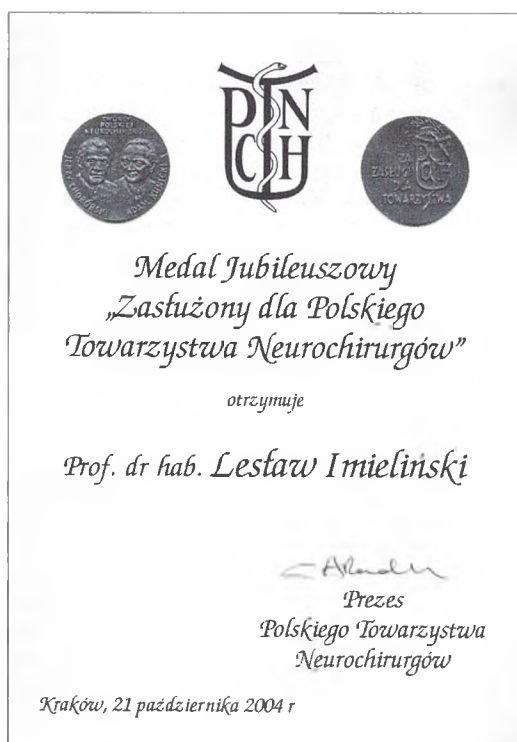
Wszyscy przyjezdni przechodnie
zdziwieni są bardziej coraz:

– Skąd wzrósł w Warszawie raptownie
inteligencji iloraz?

Sprzątaczką w Sejmie odpowie:

– Bo wyjechali posłowie.

Tak naprawdę poruszony przeze mnie problem nie powinien być źródłem żartów. Gdyby jednak najwyższe instytucje państwowe umiały swoim postępowaniem utrzymać wysoki poziom intelektualny, moralny i etyczny, nikt nie odważyłby się pisać powyższych fraszek. Często pada pytanie, dlaczego obserwujemy upadek autorytetów? Odpowiedzi słuchacze (czytelnicy) muszą sobie sami udzielić.



Zasłużony dla PT Neurochirurgów

Mito nam poinformować, że dnia 21 października 2004 r. w Krakowie podczas Zjazdu Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów prof. dr hab. Brunon Lesław Imieliński został wyróżniony Medalem Jubileuszowym „Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów”.

JUTRO ZACZYNA SIĘ DZIŚ

○ kulturze jakości, systemie kompetencji i audycie etycznym

Przez wiele lat w naszej Akademii jakość nauczania i uczenia się oraz kompetencje nauczycieli akademickich nie były przedmiotem dyskusji i zbiorowej refleksji, poza nielicznymi okazjami, jakich dostarczały organizowane rzadko i poświęcone głównie sprawom formalnym „dydaktyczne posiedzenia Rady Wydziału”. Nawet wtedy zaś, gdy dochodziło do wymiany poglądów – zwykle między studentami a władzami Uczelni, a rzadziej między studentami a nauczycielami – nie zawsze skutkowało ona konkretnymi działaniami i zauważalnymi zmianami na lepsze.

Tematy te nabrały większego znaczenia w związku z wprowadzeniem w Polsce mechanizmów i instytucji akredytacyjnych, a istotnym przyczynkiem do dyskusji w naszym środowisku stały się wyniki pierwszej rundy badań ankietowych na temat jakości procesu dydaktycznego, przeprowadzonej w ubiegłym roku akademickim wśród nauczycieli akademickich i studentów Wydziału Lekarskiego przez Samodzielną Pracownię Edukacji Medycznej WL AMG (SPEM). Badanie ujawniło nie tylko pozytywne i negatywne opinie o pracy różnych jednostek dydaktycznych AMG, ale także o różnych aspektach pracy poszczególnych nauczycieli. Wyniki ankiety wskazują, iż jednym z istotnych problemów rzucających się cieniem na jakość dydaktyki w AMG są braki różnych kompetencji u części nauczycieli akademickich. Ankieta ujawniła niedostatki nie tylko natury merytorycznej – sytuacje, gdy studenci postrzegają nauczyciela jako niewystarczająco przygotowanego do zajęć pod względem wiedzy, ale także braki kompetencji w zakresie prezentacji materiału, organizacji i prowadzenia zajęć, a także przykłady nieodpowiedniej postawy nauczyciela wobec studentów.

Jest więc rzeczą oczywistą, że dla podnoszenia jakości kształcenia w AMG (w oparciu o wyniki z ankiety na Wydziale Lekarskim), konieczne są nie tylko działania zmierzające do zwiększenia liczby i polepszania standardu pomieszczeń dydaktycznych i dostępnych środków technicznych oraz organizacji procesu dydaktycznego, ale konieczne jest podjęcie równoległe kroków mających na celu kształtowanie i rozwijanie kompetencji nauczycieli akademickich, w tym również umacnianie pożądane i eliminujące niewłaściwe postawy etyczne.

W październiku 2003 roku Uczelnia nasza przystąpiła do konkursu wniosków o udział w jednorocznym projekcie pt. **Quality Culture Round II** pod egidą European University Association. Istotnym elementem wniosku był opis autor-

skiego projektu zbudowania i wdrożenia w AMG systemu kompetencji dla nauczycieli akademickich i studentów przygotowany przez Zespół SPEM. Procedura selekcji uczestników projektu okazała się pomyślna dla AMG i od lutego 2004 roku nasza Uczelnia realizuje ww. projekt we współpracy z 9 innymi uczelniami zagranicznymi, zgodnie z naszymi preferencjami w grupie tematycznej **Teaching and Learning**. Łącznie w projekcie biorą udział 43 uczelnie, aktywne w 6 grupach tematycznych.

Zgodnie z założeniami projektu, uczelnie w nim uczestniczące realizują zadania główne:

- A. opracowanie analizy SWOT dla uczelni jako całości oraz analizy SWOT w odniesieniu do nauczania i uczenia się,
- B. przygotowanie instytucjonalnego planu działania wynikającego z analizy SWOT.

W realizacji tych zadań bierze udział Kolegium Rectorskie AMG, Zespół SPEM oraz Senacka Komisja Spraw Studenckich. W projekcie Uczelnię reprezentują prorektor ds. dydaktyki prof. Bolesław Rutkowski oraz dr Jacek Kaczmarek, kierownik SPEM. W okresie trwania projektu w każdej grupie tematycznej organizowane są trzy spotkania, podczas których uczestnicy projektu otrzymują cenną informację zwrotną od pozostałych, podczas dyskusji o realizowanych zadaniach, uwarunkowaniach wewnętrznych i zewnętrznych wpływających na jakość dydaktyki oraz działaniach możliwych i koniecznych dla wprowadzenia w tej dziedzinie kultury jakości. Pierwsze spotkanie odbyło się w marcu 2004 w Wiedniu w Wirtschafsuniversität Wien, który pełni rolę koordynatora projektu w grupie tematycznej **4. Teaching and Learning**. Drugie spotkanie odbyło się w Gdyni w czerwcu 2004 r., a jego gospodarzem była AMG. Trzecie spotkanie, podsumowujące dokonania uczelni uczestniczących w projekcie, odbędzie

się w dniach 10–11 stycznia 2005 roku w Bristolu w Wielkiej Brytanii.

Opracowany na podstawie analizy SWOT instytucjonalny plan działania (Institutional Action Plan) zawiera kilka istotnych działań mających na celu budowanie w AMG kultury jakości w dziedzinie dydaktyki oraz systematyczne podnoszenie jej jakości. Plan został zatwierdzony przez Kolegium Rectorskie AMG oraz zaakceptowany i przyjęty do realizacji przez Senacką Komisję Spraw Studenckich.

Instytucjonalny plan działania AMG w dziedzinie budowania kultury jakości w dydaktyce:

1. Opracowanie systemu oceny jakości kształcenia:

- a. stworzenie i wdrożenie systemu kompetencji nauczyciela akademickiego,
- b. stworzenie i wdrożenie systemu kompetencji studenta AMG.

W każdym z przypadków (tj. nauczyciele i studenci) system kompetencji obejmuje:

- zestaw kompetencji (wiedzy, umiejętności i postaw), które niezbędnie posiadać musi dobry nauczyciel akademicki oraz dobry student, opracowany z udziałem samych zainteresowanych, tj. nauczycieli i studentów,
- narzędzia do oceny stopnia posiadania przez nauczycieli i studentów określonych kompetencji,
- zasady wykorzystania wyników oceny kompetencji w procesie oceny okresowej nauczyciela akademickiego.

2. Opracowanie programu i zasad doskonalenia zawodowego dla nauczycieli akademickich.

3. Opracowanie systemu przyznawania indywidualnych i zespołowych grantów dydaktycznych.

4. Ożywienie i udoskonalenie komunikacji wewnętrznej w zakresie dydaktyki:

- a. wprowadzenie systemu komunikacji elektronicznej studentów z nauczycielami akademickimi w oparciu o intranet,
- b. utworzenie biuletynu dydaktycznego AMG,
- c. powołanie elektronicznego forum dyskusyjnego nt. dydaktyki.

5. Opracowanie i wprowadzanie modułów dydaktycznych o wymiarze międzynarodowym.

Podczas zebrania Senackiej Komisji Spraw Studenckich ukonstytuowały się zespoły robocze, których zadaniem jest realizowanie poszczególnych punktów planu.

Punkt pierwszy planu obejmuje realizację projektu autorskiego Zespołu SPEM, który został zawarty w naszym wniosku do EUA w październiku 2003 roku. Ujmując rzecz skrótowo, projekt zakłada:

- A. określenie pożądanych kompetencji nauczyciela akademickiego i studenta AMG,
- B. opracowanie narzędzia (ankiety) do badania stopnia obecności określonych wcześniej kompetencji u nauczycieli i studentów AMG,
- C. określenie powiązań systemowych personalnej oceny kompetencji nauczycieli akademickich z procesem okresowej oceny postępów pracowników naukowo-dydaktycznych.

Dla pomyślnego wdrożenia systemu kompetencji w AMG konieczna jest nie tylko determinacja władz Akademii i systematyczna aktywność SPEM, lecz także zaangażowanie ogółu nauczycieli i studentów AMG tak, aby każdy z nas mógł słusznie czuć się współautorem i współanimatorem pozytywnej zmiany, a nie tylko obiektem badań i przedmiotem oceny. Z tego względu, choć projekt systemu kompetencji będzie koordynowany i nadzorowany przez panel ekspertów, czyli grupę przedstawicieli nauczycieli akademickich i studentów, to pozostanie on także otwarty dla każdego nauczyciela akademickiego i studenta naszej Uczelni.

Równolegle z projektowanym systemem oceny jakości kształcenia, opartym o ocenę poziomu kompetencji poszczególnych nauczycieli akademickich, plan zakłada opracowanie programu i zasad doskonalenia zawodowego nauczycieli akademickich, zwłaszcza w zakresie podstaw pedagogiki, sztuki prezentacji i autoprezentacji, komunikacji interpersonalnej, zarządzania grupą, czy motywowania w procesie dydaktycznym. Kształcenie podyplomowe doskonalące te umiejętności jest już teraz dostępne dla nauczycieli akademickich, lecz konieczne jest określenie zasad opisujących związane z tym szkoleniem wymagania stawiane nauczycielom akademickim, a także możliwości, które będą się przed nimi otwierały po ukończeniu szkolenia.

Istotnym czynnikiem podnoszącym jakość dydaktyki oraz jej rangę wśród nauczycieli akademickich może stać się wprowadzenie systemu przyznawania indywidualnych i zbiorowych grantów dydaktycznych, które na zasadach konkursowych przyznawane będą nauczycielom jako dofinansowanie przygotowywanych przez nich pomocy dydaktycznych, nowych programów i/lub formy zajęć z przedmiotu, albo publikacji (skrypt, podręcznik) służącej celom dydaktycznym. Nad systemem przyznawania takich

grantów pracuje zespół pod kierownictwem prorektora ds. dydaktyki AMG prof. Bolestawa Rutkowskiego.

Funkcji dydaktycznej Uczelni i związanym z nią codziennym obowiązkom i problemom nauczycieli i studentów powinniśmy poświęcać więcej czasu i miejsca w naszych dyskusjach i refleksjach. Temu służyć ma ożywienie komunikacji wewnętrznej na ten temat poprzez wprowadzenie systemu łączności między nauczycielami i studentami w oparciu o intranet, a także poprzez proponowane ustanowienie biuletynu dydaktycznego AMG (być może w formie dodatku do *Gazety AMG*) i powołanie do życia intranetowego forum dyskusyjnego na temat dydaktyki w AMG. Już same tylko wyniki ankiety dydaktycznej z ubiegłego roku akademickiego dowodzą, jak wielka jest potrzeba wymiany informacji na ten temat.

Ostatnim punktem planu instytucjonalnego jest zamiar wprowadzania do programu nauczania modułów dydaktycznych o znaczeniu międzynarodowym, np. dotyczących aspektów prawnych lub organizacyjnych funkcjonowania służby zdrowia i opieki zdrowotnej w różnych krajach europejskich, medyczno-prawnych aspektów postępowania w przypadku wybranych problemów zdrowotnych (np. AIDS, transplantacja narządów, itd.) w kraju i na świecie, itp. Wprowadzanie takich modułów o wymiarze międzynarodowym wydaje się szczególnie cenne w sytuacji, gdy dynamicznie rozwija się nasza oferta edukacyjna skierowana do studentów z zagranicy, a wielu naszych polskich absolwentów decyduje się po studiach na poszukiwanie pracy w innych krajach Europy i świata.

W ścisłym związku z proponowanym opracowaniem systemu oceny jakości kształcenia w AMG pozostaje inna, niezależna propozycja przeprowadzenia audytu etycznego społeczności akademickiej naszej Uczelni. Propozycja ta wyrosła na gruncie doświadczeń i niezwykle cennej wymiany poglądów podczas pierwszego kursu etyki organizacji zorganizowanego w maju i czerwcu br. w oparciu o siećową platformę edukacyjną (e-learning) wspólnie przez Zakład Etyki AMG i Centrum Edukacji Niestacjonarnej Politechniki Gdańskiej, a prowadzonego merytorycznie przez eksperta zewnętrznego dr. Michała Wrzesińskiego. O tym nowatorskim przedsięwzięciu mogliśmy przeczytać w październikowym wydaniu *Gazety AMG* w artykule prof. Janiny Suchorzewskiej. Otóż, idea przeprowadzenia audytu etycznego ma ścisły związek z problemami poruszonymi przez kierowników jednostek AMG uczestniczących w ww. kursie w ramach modułu o etyce w dydaktyce, a także z

niedostatkami w tej dziedzinie opisanymi przez studentów w odpowiedziach na pytania ankiety dydaktycznej w roku 2003/2004.

Audyt etyczny ma dostarczyć odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania:

1. jakie wartości etyczne są uznawane przez nauczycieli i studentów AMG za najważniejsze i jakie postawy etyczne przede wszystkim powinien prezentować dobry nauczyciel i dobry student?
2. jakim najważniejszym wartościami etycznym nauczyciele i studenci AMG są wierni?

W tym celu przeprowadzone zostaną spotkania z nauczycielami i studentami AMG oraz mini-ankieta służąca wytypowaniu kluczowych wartości i postaw etycznych w obu grupach. W oparciu o jej wyniki zbudowane zostanie narzędzie (ankieta) do badania „poziomu etyczności” społeczności akademickiej AMG z perspektywy nauczyciela akademickiego oraz studenta. Postawy, w tym etyczne, stanowią jeden z rodzajów kompetencji. Ze względu na tę zbieżność, a także kilka innych czynników, projekt audytu etycznego będzie realizowany przez Zakład Etyki AMG w ścisłej współpracy z Samodzielną Pracownią Edukacji Medycznej WL AMG.

Projekt audytu, który ma pomóc w „zbadaniu” naszej społeczności akademickiej pod względem etycznym stanowi *novum* w uczelniach polskich i jest przedsięwzięciem o dużej wartości i znaczeniu nie tylko wewnętrznym, ale także korzystnie wpływającym na wizerunek zewnętrzny Uczelni, ponieważ stanowi konkretne potwierdzenie przekonania społeczności AMG o roli wartości etycznych w codziennym życiu i pracy, w – niestety – coraz mniej etycznej rzeczywistości.

Audyt etyczny wpisuje się doskonale w instytucjonalny plan działania na rzecz budowania w AMG kultury jakości w dydaktyce i jest istotnym dowodem wewnętrznej aktywności naszej Uczelni w tej dziedzinie, a także jej otwartości na zmiany, która jest ważną oznaką vitalności.

Z nadzieją i życzeniami, aby w nowym roku 2005 nie zabrakło nam wiary we własne możliwości, zapału w realizacji zamierzonych celów oraz zwykłej przychylności losu,

dr Jacek Kaczmarek
kierownik

Samodzielnej Pracowni Edukacji
Medycznej WL AMG

Część 1 : (lata 1907–1946)

Na wysokim wiślanym brzegu, niedaleko ujścia Sanu w XI wieku powstał gród nazwany Sandomierzem. Był nawet siedzibą księcia, jak również przez wiele wieków rezydencją biskupów. Mimo wielu zniszczeń dokonanych w XIII w. przez Tatarów oraz Szwedów w czasie słynnego „Potopu” (XVII w.), do dziś zachowało się w mieście wiele starych budowli, m.in. romańska katedra, kościół św. Jakuba i Dom Długosza. Na początku XX wieku jednym z mieszkańców Sandomierza był Władysław Wierchowski, który w swoim warsztacie wraz z kilkoma pracownikami wykuwał ozdobne bramy wejściowe i kraty, m.in. dla kaplic wspomnianego kościoła św. Jakuba. Na skarpie wiślanej, niedaleko Domu Długosza, dzięki swoim talentom wybudował dom dla rodziny. Jego małżonka, Maria z Zagórskich prowadziła gospodarstwo domowe i wychowywała ośmiorgo dzieci (sześciu synów i dwie córki). Jedno z nich, które urodziło się 19 stycznia 1907 roku, na chrzcie w pobliskim kościele św. Józefa, otrzymało imiona Józef Marian.

Przyszły profesor nauk farmaceutycznych i międzynarodowej klasy specjalista w dziedzinie badania żywności już jako małe dziecko miał przykry kontakt z farmacją, związany z błędnie wydanym w aptece sublimatem ($HgCl_2$) zamiast kalomelu (Hg_2Cl_2), na który została wypisana recepta dla jego starszej siostry. Jak wiadomo, sublimat jest silną trucizną, stosowaną np. w tępieniu szczerów, zaś przepisany kalomel był popularnym wówczas środkiem przeczyszczającym. Zanim zorientowano się w pomyłce, siostrze podano już sublimat i nie udało się jej uratować. Mimo wielu problemów finansowych, rodzice zapewniili swoim dzieciom odpowiednie wychowanie i wykształcenie, co miało im umożliwić lepszy start życiowy. Na początku lat 20. starszy Henryk wyjechał na studia do wileńskiego

Uniwersytetu Stefana Batorego, na utrzymanie zarabiając korepetycjami. Młodszy Józef uczęszczał do szkoły powszechnej i gimnazjum humanistycznego w Sandomierzu, a po maturze w 1926 roku podążył za bratem do Wilna, gdzie wstąpił na Wydział Humanistyczny tutejszego Uniwersytetu.

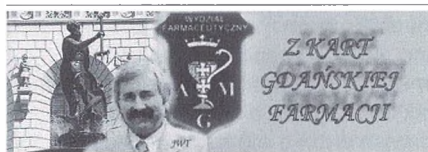
Niestety studia kosztowały dużo pieniędzy, nadzieje na korepetycje nie do końca się spełniły, zaś rodziców na finansowanie nauki dwóch synów nie było stać i Józef musiał opuścić Wilno. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami, powinien odbyć roczną służbę wojskową w podchorążówce, a potem szukać swojej życiowej drogi. Wiosną 1927 roku złożył podanie do Oficerskiej Szkoły Sanitarnej w Warszawie,

manie. Podchorążowie odbywali równoległe studia cywilne (lekarskie lub farmaceutyczne) na Uniwersytecie Warszawskim, a Szkoła zapewniała im niezbędne podręczniki i pomoce naukowe. Po ukończeniu studiów wojskowych i cywilnych absolwenci byli zobowiązani do odpracowania trzech lat w wojsku na wyznaczonym stanowisku, za każdy rok pobytu w szkole. Józef Wierchowski już 7 maja 1927 roku rozpoczął studia na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego i 30 lipca 1930 roku otrzymał dyplom magistra farmacji, a 1 marca 1931 roku został promowany na podporucznika.

Dowództwo Szkoły w uznaniu jego zdolności zaproponowało mu etat stażysty CWSanu. Równolegle umożliwiono mu odbycie szkolenia naukowego na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie przeszedł roczną specjalizację oraz

Jacek W. Teodorczyk i Zbigniew Kamiński

Życie i działalność profesora Józefa Wierchowskiego



Ludzie, wydarzenia i ciekawe sprawy związane z naszą Uczelnią oraz z farmacją w regionie gdańskim

nazywanej później Szkołą Podchorążych Sanitarnych, a od 1930 roku Centrum Wyszczolenia Sanitarnego (CWSan). Mimo dużej ilości kandydatów, został przyjęty (immatrykulacja 7 lipca 1927 r.). Uczelnia ta miała wiele zalet: absolwenci uzyskiwali szanowany w społeczeństwie zawód oficera WP, a kosztem niewielkiego chesnego (150 zł rocznie) mieli zapewnione w czasie nauki mieszkanie i utrzy-

Bratnia Pomoc
Polskiej Młodzieży Akademickiej
w WILNIE
adres Wileńska 24

Wilno, dnia 14 stycznia 1927 r.

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U.S.S.
niniejszem stwierdza niezamieszkałość kol. Wierchowski Józef
... studenta Wydziału Humanistycznego
U.S.S. i z tej strony popiera podanie o przyjęcie do Jury Wileńskiej.

Anderszyński
Sekretarz Generalny.

Bratnia Pomoc
w WILNIE

Zaświadczenie z Bratniej Pomocy

Q · F · F. F · Q · S.

ZA REKTORATU
D-RA BOLESŁAWA HRYNIEWIECKIEGO
PROFESORA ZWYCZ. SYSTEMATYKI I GEOGRAFII ROŚLIN

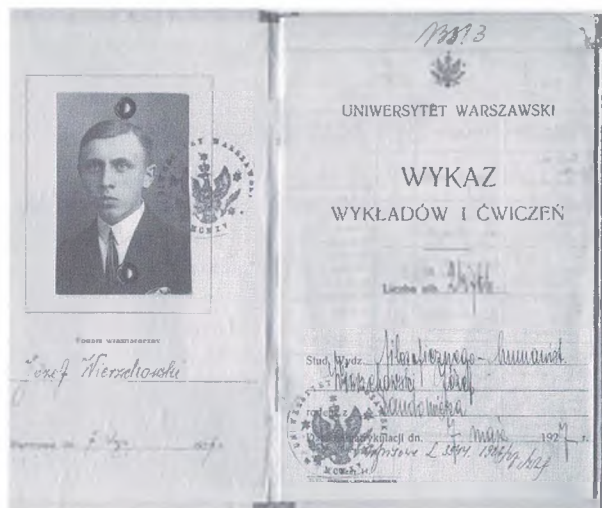
J ó z e f
W I E R C H O W S K I

po złożeniu ślubowania uroczystego na piśmie, iż gotów jest posłuszeństwo być przepisom uniwersyteckim, okazywać władzom akademickim i profesorom poszanowanie, przykładać się pilnie do studiów ochranych, a poza Uniwersytetem prowadzić się moralnie i z godnością, — przyjęt — został — do grona obywateli akademickich Uniwersytetu Warszawskiego i jako dowód otrzymał — tę matrykulę, opatrzoną pieczęcią Uniwersytetu i własnoręcznym podpisem Rektora.

Wierchowski

Warszawa, dn. 14 stycznia 1927 r.

Ze ślubowania studenckiego



Wykaz wykładów i ćwiczeń



J. Wierchowski na wycieczce w Wieliczce (siedzący trzeci od lewej)



Awans na kapitana



Legitymacja zaopatrzenia sanitarnego

praktykę w aptece i kilku placówkach badawczych, m.in. w pracowni klinicznej Instytutu Przeciwegazowego, w wojskowym 1. Szpitalu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Awansowany w dniu 1 stycznia 1933 roku do stopnia porucznika, z dniem 1 grudnia 1933 r. został przeniesiony służbowo do Przemyśla. Tutaj powierzono mu kierownictwo pracowni chemiczno-farmaceutycznej Wojskowej Składnicy Sanitarnej, a w Głównej Składnicy Sanitarnej nr 2 – kierownictwo Przetwórnicy Farmaceutycznej oraz magazynu opatrunków i sprzętu lekarskiego. Mimo tylu obowiązków porucznik Wierchowski znalazł czas na badania naukowe i już w styczniu 1935 roku w Warszawie na II Zjeździe Oficerów Służby Zdrowia wygłosił swój pierwszy referat naukowy (prace prezentowali tam również przyszli profesorowie Akademii Medycznej w Gdańsku – Michał Telatycki i Stanisław Wszelaki). W maju 1935 roku Kierownictwo Zaopatrzenia Sanitarnego przyznało mu prawo noszenia odznaki honorowej Centralnej Składnicy Sanitarnej. Kolejny awans na kapitana w Korpusie Oficerów Sanitarnych otrzymał 1 stycznia 1936 roku. Tych chwil nie doczekał ojciec J. Wierchowski, który zmarł w 1935 roku.

cdn.



Kierownictwo Składnicy Sanitarnej w Przemyślu (w środku J. Wierchowski)

UHONOROWANIE PROF. GRAŻYNY ŚWIĄTECKIEJ

We wrześniu tego roku w Warszawie podczas Jubileuszowego Międzynarodowego Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego miała miejsce szczególna uroczystość. Prezydent Aleksander Kwaśniewski, na wniosek Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, przyznał 10. polskim kardiologom, w tym 2. kardiochirurgom, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu Prezydenta odznaczenia wręczył minister Dariusz Szymczucha. W gronie wybitnych polskich lekarzy-naukowców, którzy zostali uhonorowani tym szczególnym wyróżnieniem, znalazła się również prof. Grażyna Świątecka.

Otrzymane odznaczenie stanowi wyraz uznania dla jej wieloletniej działalności na rzecz kardiologii w naszym regionie, a także w Polsce. Przez wiele lat była przewodniczącą Sekcji Stymulacji Serca i Elektrofizjologii Klinicznej PTK i w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju elektrostymulacji w Polsce, a zwłaszcza tzw. stymulacji fizjologicznej. Przez wiele lat pracowała aktywnie w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, w którym m.in. przez szereg kadencji pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Nagród, była także delegatem Polski do European Working Group on Cardiac Pacing and Electrophysiology.

Profesor była inicjatorką powołania w 1994 r. miesięcznika *Elektrostymulacja i Elektrofizjologia Serca*, obecnie *Folia Cardiologica*, który jest drugim, obok *Kardiologii Polskiej*, ważnym czasopiśmie naukowym z zakresu kardiologii w naszym kraju i organem Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Od czasu powstania tego pisma prof. Świątecka pełni też funkcję jego redaktora naczelnego.

Jest osobą bardzo dobrze znaną w środowisku medycznym Wybrzeża, a zwłaszcza w pomorskiej kardiologii. Otrzymane wyróżnienie to także wyraz uznania dla jej działalności w naszym regionie. Prof. Świątecka była twórcą i wieloletnim kierownikiem II Kliniki Chorób Serca AMG i pod jej kierunkiem Klinika stała się jednym z głównych ośrodków w kraju zajmujących się elektroterapią serca. To największy ośrodek w Polsce Północnej specjalizujący się w implantacjach stymulatorów serca, kardioverterów-defibrylatorów serca i zabiegach ablacji podłoża zaburzeń rytmu serca. Pod jej kierunkiem wykształciło się tu wielu znakomitych specjalistów-kardiologów. Klinika jest także prawdziwą kuźnią prac naukowych. Pod redakcją prof. Świąteckiej opracowano m.in. polskie standardy postępowania w elektroterapii serca. Ponadto zostały wydane 3 publikacje książkowe, poświęcone tak ważnym zagadnieniom jak: kardiologia wieku podeszłego, problematyka chorób serca u kobiet oraz zagrożenie nagłym zgonem sercowym. Profesor Świątecka zajmuje także szczególną pozycję w rankingu naukowców w Polsce. Należy do 13. polskich kardiologów, których prace naukowe uzyskały najwyższy indeks cytowań (powyżej 1000) w literaturze zagranicznej. W gdańskiej Akademii Medycznej jest 7. takich naukowców, wśród których prof. Świątecka jest jedynym kardiologiem.

Wraz z całym zespołem II Kliniki Chorób Serca gratuluje Pani Profesor zaszczytnego wyróżnienia. Składamy Pani Profesor serdeczne podziękowania za wieloletnią, nieustającą pracę, za ofiarność oraz zaangażowanie w działalność Kliniki, tak znaczące dla całego środowiska lekarskiego i pacjentów.

Cieszy ogromnie fakt, że działalność Profesor Grażyny Świąteckiej i Jej wkład w rozwój kardiologii w naszym kraju zostały docenione i wyróżnione.

dr hab. Grzegorz Raczak, prof. nzw. AMG
z zespołem II Kliniki Chorób Serca



WYRÓŻNIENIE DLA STOMATOLOGÓW

W dniach 22–24.04.2004 r. we Wrocławiu odbył się Międzynarodowy Kongres Groupement International pour la Recherche Scientifique en Stomatologie et Odontologie (GIRSO). Międzynarodowe Stowarzyszenie Naukowo-Badawcze Podstawowych Nauk Medycznych i Stomatologicznych założone w 1957 roku w Paryżu, z siedzibą w Brukseli, organizuje co roku w innym kraju europejskim spotkania naukowe będące forum wymiany doświadczeń i osiągnięć w dziedzinie stomatologii. Po raz pierwszy w 48-letniej historii towarzystwa, Kongres GIRSO odbył się w Polsce w ramach współpracy z Polskim Towarzystwem Stomatologicznym. Prezydentem Kongresu GIRSO, w którym licznie uczestniczyli naukowcy z Hiszpanii, Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Portugalii i Polski była prof. Cristina Manzanares Cespedes z Barcelony.

Czynny udział w Kongresie wzięła dr n. med. Alicja Cackowska-Lass, adiunkt Katedry i Zakładu Stomatologii Zachowawczej AMG, która przedstawiła 4 prace:

1. A. Cackowska-Lass, B. Kochańska, E. Witek, Ł. Naumiuk, A. Samet: Les modifications de la flore buccale chez les malades atteints du syndrome de Sjögren.
2. A. Cackowska-Lass, B. Kochańska, E. Witek, Ł. Naumiuk, A. Samet: L'évaluation du nombre de colonies de *Streptococcus mutans*, *Lactobacillus* sp., et *Candida albicans* dans la salive chez les malades avec le syndrome de Sjögren.
3. A. Cackowska-Lass, B. Kochańska, B. Kręglewska, E. Witek: L'évaluation du nombre de la condition de dentition chez les malades atteints du syndrome de Sjögren.
4. A. Cackowska-Lass, B. Kochańska, B. Kręglewska, E. Witek: Le pouvoir tampon de la saliva et la vitesse de la sécrétion salivaire chez les malades avec le syndrome de Sjögren.

Za prezentowany cykl prac poświęcony zmianom chorobowym w jamie ustnej chorych z zespołem Sjögrena, Międzynarodowy Komitet Naukowy Kongresu GIRSO przyznał dr n. med. A. Cackowskiej-Lass wyróżnienie.

dr hab. Barbara Kochańska
kierownik Katedry i Zakładu Stomatologii Zachowawczej

Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich

Szanowna Pani Dyrektor

Z ogromną przyjemnością zawiadamiam, że jury konkursu na „Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich” przeprowadzonego pod patronatem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w składzie:

Bożena Michalska – przewodnicząca

Piotr Bierczyński – sekretarz

Barbara Dybicz, Maciej Dynkowski, Bożena Grocholska, Henryk Hollender, Michał Iwaszkiewicz, Wiesława Jędrzejowska, Władysław Kolasa, Krystyna Kocznorowska, Piotr Maculewicz, Małgorzata Piekarska – członkowie

zakończyło prace i ogłosiło następujące wyniki. Najlepsze miejsca w kategorii bibliotek:

- szkół wyższych, instytutów naukowych oraz instytucji centralnych zajęły:
 1. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (220 punktów)
 2. Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Gdańsku (214 punktów)
 3. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu (210 punktów)
- publicznych i pedagogicznych:
 1. Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie
 2. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku
 3. Książnica Kopernikańska – Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Toruniu
- szkolnych:
 1. Biblioteka Zespołu Szkół Zawodowych w Starym Sączu
 2. Biblioteka Zespołu Szkół Samochodowych Nr 2 w Lublinie
 3. Biblioteka Gimnazjum Nr 2 w Mielcu

Szczerze gratulujemy uzyskania tak znakomitej nagrody i zapraszamy Panią Dyrektor, nie tylko w imieniu własnym, ale także naszych znakomitych sponsorów, do Biblioteki Narodowej w Warszawie na uroczystość wręczenia nagród. Nagrody zostaną wręczone podczas konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych” w dniu 26.11.2004 r. Jest to coroczna ogólnokrajowa konferencja organizowana przez ZG SBP i Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

Bożena Bednarek-Michalska
wiceprzewodnicząca KWE SBP

Toruń, Warszawa, 19.11.2004 r.



Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Komisja Wydawnictw Elektronicznych
Komisja Automatyzacji

DYPLOM

za zdobycie II miejsca w II edycji Konkursu

Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich 2004

w kategorii

Biblioteki szkół wyższych, instytutów naukowych
oraz instytucji centralnych

otrzymuje

Biblioteka Główna Akademii Medycznej
w Gdańsku

Przewodnicząca Jury
Bożena Bednarek-Michalska



Przewodniczący SBP
Jan Wołosz

Warszawa
26 listopada 2004 r.



GROUPEMENT INTERNATIONAL
POUR LA
RECHERCHE SCIENTIFIQUE
EN STOMATOLOGIE ET EN ODONTOLOGIE

FONDÉ EN 1957

Le Comité Directeur et les Membres Titulaires du
Groupe International
pour la Recherche Scientifique
en Stomatologie et en Odontologie
réunis à l'occasion de leur séance annuelle à

Wrocław, le 24 avril 2004
ont décidé de conférer à

A. Cackowska - Las

leur

SATISFECIT

Le Secrétaire,

[Signature]

Les Membres,

[Signatures]

Le Président,

[Signature]

Mgr Anna Grygorowicz

Dyrektor Biblioteki Głównej AMG

Szanowna Pani Dyrektor!

Najserdeczniejsze gratulacje z okazji zdobycia II miejsca w ogólnopolskim konkursie na najlepsze witryny internetowe wśród uczelni wyższych i innych instytucji naukowych. Jest to piękny sukces i powód do satysfakcji dla całej naszej społeczności uczelnianej. Jest to też kolejny dowód profesjonalizmu i zawodowego zaangażowania kierowanej przez Panią Dyrektor kadry Biblioteki Głównej AMG.

Z podziękowaniami i wyrazami szacunku

prof. Roman Kaliszan
prorektor ds. nauki

RANKING WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE Z KBN

W związku ze zbliżającym się czasem rozstrzygnięcia przez KBN dorocznego konkursu o granty aparaturowe i budowlane informuję, że AMG przedstawiła załączony poniżej ranking wniosków. Ranking został ustalony w wyniku głosowania tajnego na posiedzeniu Komisji Nauki w dniu 26.05.2004 r. w obecności 15 członków. Wyboru dokonano spośród 25 zgłoszeń z poszczególnych zakładów i klinik. Zgodnie z wytycznymi KBN, nie brano pod uwagę w głosowaniu wniosków o dotację jednostkową poniżej 300.000 zł. Niezależnie uwzględniono wniosek dr. hab. Wojciecha Biernata o zakup mikroskopów w związku z zadaniem uruchomienia w Uczelni Zakładu Neuropatologii i Patologii Molekularnej.

Wymienione w tabeli wnioski aparaturowe uzyskały w kolejności 15, 14, 12, 7 i 6 głosów. Z niewymienionych w tabeli, po 4 głosy uzyskały wnioski z Katedry i Zakładu Chemii Analitycznej oraz z Zakładu Immunologii, a po 3 głosy wnioski z Kliniki Gastroenterologii i Kliniki Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii Dziecięcej.

Obydwa wnioski budowlane zyskały pełną akceptację.

Uprzejmie zwracam uwagę, że KBN podejmuje decyzje niezależnie i wybór ostateczny wniosku dofinansowania nie musi być (i zwykle nie jest) zgodny z proponowanym rankingiem.

Wykaz wniosków aparaturowych na 2005 r.

Lp.	Jednostka	Inwestycja aparaturowa	Kwota
1.	Katedra Histologii i Immunologii	Sorter komórkowy	1.400.000
2.	Katedra i Zakład Biofarmacji i Farmakodynamiki	System μ LC-ESI-MS/MS	900.000
3.	Zakład Medycyny Molekularnej	System do PCR w czasie rzeczywistym	670.000
4.	Zakład Anatomii i Neurobiologii	System warunkowania strachu u zwierząt	306.000
5.	Katedra i Zakład Chemii Medycznej	Mikroultradawarka	383.000

Wykaz wniosków o inwestycje budowlane w 2005 r.

Lp.	Jednostka	Inwestycja budowlana	Kwota
1.	Katedra i Zakład Anatomii i Neurobiologii	Adaptacja pomieszczeń do celów hodowli tkankowej	125.000
2.	Katedra i Zakład Fizjopatologii	Modernizacja Pracowni Hodowli Tkanek i Pracowni Immunogentologii Molekularnej	100.000

prof. Roman Kaliszan
prorektor ds. nauki

KADRY AMG

Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymały:

dr n. med. Ewa Bryl
dr n. med. Monika Lichodziejewska-Niemierko

Na stanowisko adiunkta przeszli:

dr med. Piotr Stalke
dr med. Krzysztof Sołtys

Na stanowisko starszego wykładowcy przeszli:

mgr Andrzej Bocian
dr med. Maria Jankowska
dr med. Maria Korpal-Szczyrska
dr med. Marek Królak
dr med. Ewa Lamparska
dr med. Elżbieta Orłowska-Kunikowska
dr farm. Aleksandra Radwańska
dr n. med. Janina Śramkiewicz
mgr Barbara Szawczukiewicz
dr med. Tadeusz Wołowski

Na stanowisko wykładowcy przeszedł

lek. stom. Adam Wąsek

Z Uczelni odeszła

dr hab. med. Barbara Bobek-Billewicz

Jubileusz 40-letniej pracy w AMG obchodzą

20 lat

dr med. Hanna Ciepluch
dr n. med. Michał Penkowski
dr med. Hanna Wójcik- Drączkowska

25 lat

Elżbieta Krajewska
dr med. Paweł Lipowski
prof. dr hab. Ryszard Pawłowski

30 lat

Barbara Fudacz

35 lat

Teresa Romejko

Na emeryturę przeszły:

Zofia Guzowska
mgr biol. Alicja Dytkowska

Zmiany w zakresie pełnionych funkcji:

Z dniem 1.10.2004 r. przestał pełnić funkcję p.o. kierownika Zakładu Diagnostyki Chorób Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii dr med. Andrzej Kubasik.

Z dniem 15.10.2004 r. powierzono funkcję p.o. dyrektora Instytutu Kardiologii **prof. dr hab. Andrzejowi Rynkiewiczowi**. Z dniem 1.10.2004 r. powierzono funkcję kierownika Katedry Neurologii **dr. hab. med. Walentemu Nyce**.

Z dniem 1.11.2004 r. powierzono funkcję kierownika Katedry Analizy Klinicznej **dr hab. n. farm. Mirosławowi Szczepańskiej-Konkel, prof. nzw.**



KADRY ACK AMG

Jubileusz długoletniej pracy w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 1 ACK AMG obchodzą:

20 lat

Adam Klewicz
lek. Elżbieta Kołodziejczak
lek. Grażyna Kulik-Urbańska
Katarzyna Majko
Regina Sprengel

25 lat

Halina Kamola
Bożena Korolczuk
Stefan Krzyczkowski
Sylwia Mikulska
Teresa Wyka

30 lat

Grażyna Farfułowska
Barbara Lademann
dr med. Alina Pętlak
Grażyna Sobolewska
mgr Mirosława Tuman

35 lat

Marianna Famielec
Stanisława Szajda

40 lat

mgr Maria Władyka

PROCEDURA KONKURSU PRAC WŁASNYCH W AMG

Zgodnie z ustaleniami Senackiej Komisji Nauki podjętymi w dniu 30.11.2004 r. od 2005 r. w AMG będzie obowiązywała następująca procedura konkursowa przyznawania finansowania badań własnych:

1. Prawo do ubiegania się o finansowanie badań własnych przysługuje pracownikom naukowo-dydaktycznym zatrudnionym w AMG na stanowiskach:
 - profesora, ale nie będącego kierownikiem jednostki statutowej
 - adiunkta z habilitacją
 - asystenta z doktoratem
 - asystenta z otwartym przez Radę Wydziału naszej Uczelni przewodem doktorskim.
2. Spośród osób prowadzących badania w Uczelni, a nie posiadających w niej stałego zatrudnienia, badania własne mogą uzyskać Słuchacze Studium Doktoranckiego przy AMG, którzy mają otwarty przewód doktorski.

3. Wniosków o badania własne nie mogą składać osoby zatrudnione na stanowiskach dydaktycznych: wykładowcy i starszego wykładowcy.
4. Wnioski o badania własne składane są do 31 marca roku poprzedzającego finansowanie wniosku.
5. Kierownik projektu może złożyć wniosek o finansowanie tylko jednego tematu badawczego.
6. Po dokonaniu formalnej weryfikacji i po ustaleniu punktacji dorobku publikacyjnego projektodawcy Dział Nauki przekazuje wnioski do przewodniczących podkomisji.
7. Przewodniczący podkomisji po zapoznaniu się z tematyką badawczą poszczególnych wniosków wyznaczają recenzentów właściwych dla danego wniosku.
8. Po dokonaniu wyboru recenzentów Dział Nauki przesyła wnioski wraz z *Kwestionariuszem recenzji projektu* do wybranych recenzentów.
9. Recenzenci dokonują indywidualnej oceny wniosków nadając punktację poszczególnym elementom oceny i kwalifikują, bądź nie, projekt do realizacji i finansowania.
10. Przewodniczący podkomisji ustala listę rankingową wniosków, które mają być objęte finansowaniem ze środków budżetu państwa przeznaczonych na naukę.
11. Kierownikom projektów badań własnych, które nie zostały zaakceptowane w procedurze konkursowej przysługuje 14-dniowy tryb odwoławczy.
12. Po rozpatrzeniu przez przewodniczącego Komisji Nauki ewentualnych odwołań, Dział Nauki przygotowuje wnioski do Ministerstw: Nauki i Informatyzacji oraz Zdrowia o finansowanie projektów badań własnych nowych oraz tematów kontynuowanych w następnym roku budżetowym.
13. Przy realizacji poszczególnych tematów badań własnych kierowników projektów obowiązują zasady ustalone przez Komisję Nauki (załącznik).

Senacka Komisja Nauki LICZENIE *IMPACT FACTOR* DLA PRAC WIELOAUTORSKICH

Na posiedzeniu w dniu 30.11.2004 r. Senacka Komisja Nauki rozpatrywała problem liczenia *Impact Factor (IF)* jako jednego z kryteriów awansów naukowych i zawodowych nauczycieli akademickich.

Komisja zaleciła, aby w przypadku prac wieloautorskich *IF* dla czasopisma uwzględniony był tylko w przypadku głównych autorów pracy. Natomiast nie należy tego parametru przyznawać osobom, które wymienione są poza składem głównych autorów, tzn. w stopce, przypisach i w zestawieniach współpracowników.

Komisja zaleciła też zastąpienie w *Wytycznych dotyczących kryteriów awansów naukowych i zawodowych pracowników dydaktycznych w AMG* (Gazeta AMG, luty 2004) punktacji *IC* przez odpowiadającą liczbowo punktację *KBN*.

Zaktualizowane wytyczne zostaną przedstawione w najbliższym czasie.

prof. Roman Kaliszan
prorektor ds. nauki

prof. Roman Kaliszan
przewodniczący Komisji Nauki AMG

Nowi DOKTORZY

Na Wydziale Lekarskim AMG stopień doktora habilitowanego nauk medycznych otrzymali:

1. dr hab. Ewa BRYL – adiunkt, Katedra i Zakład Fizjologii AMG, praca pt. „Zmiany ekspresji cząsteczki CD28 na limfocytach CD4+ u chorych na reumatoidalne zapalenie stawów; rola czynnika martwicy nowotworów i konsekwencje dla odpowiedzi immunologicznej”, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – immunopatologii z dn. 22.04.2004 r., zatwierdzona decyzją Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z dn. 25.10.2004 r.
2. dr hab. Monika LICHODZIEJEWSKA-NIEMIĘKO – adiunkt, Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych Instytutu Chorób Wewnętrznych AMG, praca pt. „Współzależność pomiędzy adekwatnością leczenia i stanem odżywienia a jakością życia pacjentów leczonych dializą otrzewnową”, uchwała Rady Wydziału Lekarskiego w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – nefrologii z dn. 06.05.2004 r., zatwierdzona decyzją Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z dn. 25.10.2004 r.

Na Wydziale Lekarskim AMG stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej otrzymali:

1. mgr Katarzyna NOWICKA-SAUER – asystent, Zakład Medycyny Rodzinnej Katedry Medycyny Rodzinnej AMG, praca pt. „Przydatność kliniczna oceny funkcji poznawczych w toczeniu rumieniowatym układowym”, promotor – prof. dr hab. Marek Hebanowski, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
2. mgr Ewa Julitta STELMAŃSKA – asystent, Katedra i Zakład Biochemii AMG, praca pt. „Wpływ ograniczonej podaży pokarmu na ekspresję genu enzymu jabłczanowego w tkance tłuszczowej i niektórych narządach szczura”, promotor – prof. dr hab. Julian Świerczyński, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
3. mgr Bartosz WASĄG – asystent, Katedra i Zakład Biologii i Genetyki AMG, praca pt. „Częstość i rodzaj mutacji genów KITC i PDGFRA w guzach nowotworowych podścieliska przewodu pokarmowego człowieka (GIST)”, promotor – prof. dr hab. Janusz Limon, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,

w zakresie medycyny otrzymali:

1. lek. Arun Ahmad BASIR – słuchacz Studiów Doktoranckich, Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu AMG, praca pt. „Ocena wyników operacyjnego leczenia zdwójnienia kciuka”, promotor – dr hab. Bogusław Baczkowski, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
2. lek. Wojciech BRZOŹNOWSKI – starszy asystent SPSK Nr 1 ACK, Katedra i Klinika Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani AMG, praca pt. „Dysplazja w nabłonku zmian rozrostowych fałdów głosowych w ocenie klinicznej i morfologicznej”, promotor – prof. dr hab. Czesław Stankiewicz, Rada Wydziału

Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,

3. lek. Dariusz Andrzej GAŚECKI – asystent, Klinika Neurologii Dorosłych Katedry Neurologii AMG, praca pt. „Ocena zmian przepływu mózgowego krwi metodą tomografii emisyjnej pojedynczego fotonu u chorych z afazją po udarze niedokrwinnym mózgu”, promotor – dr hab. Walenty Nyka, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
4. lek. Michał ŁAWIŃSKI – asystent, Oddział Klinicznego Żywienia i Chirurgii Szpitala im. Orłowskiego, AM Warszawa, praca pt. „Wpływ pochodnych stilbenu na reakcje wolnorodnikowe w przebiegu doświadczalnego ostrego zapalenia trzustki”, promotor – dr hab. Wojciech Bogusławski, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
5. lek. Ewa MAJDAK – słuchacz Studiów Doktoranckich, Klinika Ginekologii Instytutu Płodności i Chorób Kobiety AMG, praca pt. „Epidemiologia oraz porównawcza charakterystyka czynników prognostycznych u chorych na dziedziczną oraz sporadyczną postać raka jajnika”, promotor – prof. dr hab. Janusz Emerich, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
6. Lek. Jarosław MAKSYMOWICZ – starszy asystent, SPSK Nr 1 ACK, Katedra i Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii AMG, praca pt. „Ocena wpływu przedoperacyjnej analgezji z wyprzedzeniem na wystąpienie wczesnych i późnych neuralgii międzyżebrowych po torakotomii”, promotor – dr hab. Maria Wujtewicz, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
7. lek. Katarzyna Marzena POŁAWSKA – asystent, Katedra i Klinika Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani AMG, praca pt. „Rak gardła środkowego: analiza kliniczna i ocena wyników leczenia w materiale Kliniki Otolaryngologii w Gdańsku w latach 1981-2000”, promotor – prof. dr hab. Czesław Stankiewicz, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
8. Lek. Barbara Stefania RADECKA – z-ca ordynatora SPZOZ, Wojewódzki Ośrodek Onkologii w Opolu, praca pt. „Odległe wyniki leczenia nawrotów raka piersi u chorych po pierwotnym leczeniu operacyjnym”, promotor – prof. dr hab. Jacek Jassem, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
9. lek. Grzegorz ROMANOWICZ – asystent, Zakład Medycyny Nuklearnej Instytutu Radiologii i Medycyny Nuklearnej AMG, praca pt. „Scyntygrafia perfuzyjna płuc u chorych po korekcji zespołu Fallota”, promotor – prof. dr hab. Piotr Lass, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 04.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,
10. lek. Wojciech WALDMAN – asystent, I Klinika Chorób Wewnętrznych i Ostrej Patologii Instytutu Chorób Wewnętrznych AMG, praca pt. „Częstość występowania i obraz kliniczny łupieża rumieniowego i jego wpływ na jakość życia u chorych na cukrzycę typu 2”, promotor – prof. dr hab. Zygmunt Chodorowski, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych,

w zakresie stomatologii otrzymał:

1. lek. Sebastian Sławomir TYRZYK – asystent, Katedra i Zakład Periodontologii i Chorób Błony Śluzowej Jamy Ustnej AMG, praca pt. „Wpływ Cyklosporyny A stosowanej u pacjentów po przeszczepach nerek na stan przyzębia i błony śluzowej jamy ustnej”, promotor – dr hab. Jadwiga Sadlak-Nowicka, prof. nzw. AMG, Rada Wydziału Lekarskiego z dnia 18.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii.

Na Wydziale Farmaceutycznym AMG stopień doktora nauk farmaceutycznych otrzymali:

1. mgr Tomasz CIESIELSKI – asystent, Katedra i Zakład Bromatologii, praca pt. „Ssaki jako bioindykatory zanieczyszczeń chemicznych w ekosystemach południowego Bałtyku i jeziora Bajkał – implikacje analityczne”, promotor – prof. Piotr Szefer, Rada Wydziału Farmaceutycznego AMG dnia 26.10.2004 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych,
2. mgr Ewa GŁOWIŃSKA – słuchacz Studiów Doktoranckich, Samodzielna Pracownia Farmacji Społecznej, praca pt. „Badanie wpływu azotanu ceru na skuteczność soli srebrowej sulfatazolu w miejscowym leczeniu rozległych oparzeń”, promotor – dr hab. Wiesława Stożkowska, Rada Wydziału Farmaceutycznego AMG dnia 9.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych,
3. mgr Ewa KOSECKA-JUDIN – słuchacz Studiów Doktoranckich, Katedra i Zakład Chemii Analitycznej, praca pt. „Otrzymywanie i identyfikacja kompleksów inkluzyjnych wybranych substancji leczniczych z cyklodekstrynami”, promotor – prof. Marek Wesołowski, Rada Wydziału Farmaceutycznego AMG dnia 9.11.2004 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych,
4. mgr Bogdan SUCHACZ – asystent, Katedra i Zakład Chemii Analitycznej, praca pt. „Zastosowanie różnych modeli sztucznych sieci neuronowych oraz metod wielowymiarowych jako narzędzi interpretacji wyników analiz chemicznych”, promotor – prof. Marek Wesołowski, Rada Wydziału Farmaceutycznego AMG dnia 26.10.2004 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych.

Drodzy i Szanowni Pracownicy AMG
serdecznie zapraszamy na

Czwarty Bal Karnawałowy Pracowników Akademii Medycznej w Gdańsku

który odbędzie się w sobotę 29 stycznia 2005 roku
w Klubie Studenckim „MEDYK”, ul. Dębowa 3
Protoktorat nad imprezą przyjął JM Rektor AMG

W programie:

tańce, konkursy i inne niespodzianki oraz znakomi-
ta zabawa w dobrym towarzystwie

Chętnych prosimy o zgłaszanie się
do Działu Współpracy z Zagranicą i Programów
Międzynarodowych AMG w terminie do dnia 14
stycznia 2005 r. (tel. 349 1200). Ilość miejsc ograni-
czona.

Cena biletu wstępu dla jednej osoby wynosi 70 zł
(opłata zawiera poczęstunek).

Dział Współpracy z Zagranicą
i Programów Międzynarodowych AMG

MEDALIŚCI Z WIZYTĄ U PROREKTORA DS. DYDAKTYKI

W dniu 25 października br. odbyło się spotkanie prorektora ds. dydaktyki prof. dr. hab. Bolesława Rutkowskiego z medalistami Mistrzostw Polski Akademii Medycznych, w którym udział wzięli:

- srebrni medaliści w piłce siatkowej mężczyzn wraz z trenerem mgr. Andrzejem Bocianem:
dr n. med. Jarosław Dębniak, lek. Maciej Piotrowski, lek. stom. Michał Nawrocki, Damian Czołgosz II rok k. lekarsko-dentystyczny, Mateusz Koberda II rok k. lekarski, Łukasz Skorupa II rok k. lekarski, Łukasz Sas-Wisłocki V rok k. lekarsko-dentystyczny, Karol Sujka V rok k. lekarsko-dentystyczny, Grzegorz Bereda III rok k. lekarski, Tomasz Kodeń IV rok k. lekarski
- oraz złote, srebrne i brązowe medalistki w pływaniu:
Marta Bielewicz III rok k. lekarski, zdobywczyni złotego i srebrnego medalu, Anna Maria Nawracała III rok k. fizjoterapia, zdobywczyni złotego i srebrnego medalu, Wioleta Matuszewska II rok k. fizjoterapia, zdobywczyni brązowego medalu, Małgorzata Kalinowska III rok k. fizjoterapia, zdobywczyni brązowego medalu.

Pan Rektor wręczył sportowcom listy gratulacyjne i kwiaty, po czym rozmawiano o sprawach sportu akademickiego, a zwłaszcza o możliwościach otrzymania stypendium sportowego za wybitne osiągnięcia.

Spotkanie upłynęło w sympatycznej atmosferze.

mgr Anna Kubicka

KURS KOLPOSKOPII W KLINICE GINEKOLOGII

Klinika Ginekologii AMG wspólnie z Kliniką Ginekologii Onkologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie zorganizowała pierwszy w historii Kliniki AMG kurs kolposkopii. Wykładowcami byli pracownicy naukowcy Kliniki Ginekologii Onkologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie jak też pracownicy Kliniki Ginekologii AMG.

Przez dwa dni odbywały się wykłady, seminaria i demonstracje z dziedziny kolposkopii – sposobu obrazowania niezmiernie ważnego w diagnostyce raka szyjki macicy. Dzięki szkoleniu kolposkopowemu 52 uczestników kursu – ginekologów z całego naszego województwa mogło poznać jeden z bardzo ważnych i przydatnych sposobów badania zmian zapalnych, nowotworowych w obrębie szyjki macicy.

prof. Janusz Emerich

POSIEDZENIA * TOWARZYSTWA * ZEBRANIA

Katedra i Zakład Fizjopatologii oraz Zakład Immunopatologii AMG

zapraszają na otwarte zebrania naukowe, które odbędą się w dniach 1 i 15 grudnia 2004 r., o godz. 8.30 w sali seminarijnej Katedry i Zakładu Fizjopatologii, budynek 24.

Referaty wygłoszą:

- 01.12.2004 r. – *Nerkowa regulacja hematokrytu* – prof. S. Angielski
- 15.12.2004 r. – *Apoptoza w sarkoidozie* – dr A. Dubaniewicz

Gdańskiego Oddział Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej

zaprasza na posiedzenia naukowo-szkoleniowe, które odbędą się o godz. 10.00 w sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, ul. Smoluchowskiego 18:

- 3 grudnia 2004 r. – w programie:
 1. *Laboratoryjne parametry pomiarowe ostrych stanów klinicznych* – prof. A. Szutowicz, Katedra Biochemii Klinicznej, Zakład Medycyny Laboratoryjnej, AMG
 2. Firma Medlab proponuje bogatą ofertę drobnego sprzętu laboratoryjnego.
- 7 stycznia 2005 r. – w programie:
 1. *Znaczenie diagnostyczne hemoglobinurii* – prof. W. Łysiak-Szydłowska, Zakład Żywienia Klinicznego i Diagnostyki Laboratoryjnej AMG
 2. Firma Bio-Ksel przedstawia bogatą ofertę sprzętu laboratoryjnego.

Polskie Towarzystwo Neurologów Dziecięcych Oddział Regionalny w Gdańsku oraz firma NOVARTIS

serdecznie zapraszają na posiedzenie naukowo-szkoleniowe w dniu 15 grudnia 2004 r. o godz. 12.00 do hotelu OPERA w Sopocie. Program posiedzenia:

1. *Zasady usprawniania dzieci z okołoporodowym uszkodzeniem splotu ramiennego* – dr med. H. Prajs, lek. M. Kownacka, lek. B. Jabłońska, lek. M. Umińska, Gdańskie Centrum Rehabilitacji – Oddział Dzieci i Młodzieży, Dzierżążno
2. *Metody fizjoterapii dzieci z okołoporodowym uszkodzeniem splotu ramiennego* – mgr L. Mering, Gdańskie Centrum Rehabilitacji – Oddział Dzieci i Młodzieży, Dzierżążno
3. Dyskusja

Polskie Towarzystwo Ginekologiczne Oddział Gdański

zawiadamia, że dnia 18 grudnia 2004 r. (sobota) o godz. 11.00 w sali wykładowej im. prof. Henryka Gromadzkiego w Instytucie Położnictwa i Chorób Kobiety AMG, ul. Kliniczna 1A odbędzie się posiedzenie szkoleniowo-naukowe. Program:

1. *Biologia komórek macierzystych* – prof. A. Myśliwski, Katedra Histologii i Immunologii AMG

2. *Komórki macierzyste – zastosowania i nadzieje* – dr hab. J. Sabliński, przewodniczący Rady Naukowo-Medycznej Polskiego Banku Komórek Macierzystych w Warszawie
3. *Prezentacja Polskiego Banku Komórek Macierzystych* – mgr I. Senderowska-Milewska, Polski Bank Komórek Macierzystych, Warszawa
4. *Ciąża, poród i połóg u młodocianych oraz ich dalsze losy w materiale Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety w latach 1984–1998* – lek. Z. Pankrac, Klinika Położnictwa AMG
5. *Analiza porównawcza wczesnych i odległych wyników operacyjnego leczenia wysiłkowego nietrzymania moczu u kobiet w oparciu o badanie urodynamiczne* – lek. A. Pawlaczyk, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. M. Kopernika w Gdańsku – Oddział Położniczo-Ginekologiczny
6. Lunch

Polskie Towarzystwo Otorynolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi Oddział Gdański

zaprasza na zebranie naukowo-szkoleniowe, które odbędzie się 18 grudnia 2004 r. (sobota) godz. 10.00 w sali wykładowej im. prof. L. Rydygiera (Gdańsk, ul. Dębinki 7). Program:

1. *Narząd węchu – anatomia, fizjologia i klinika* – kol. kol. J. Kuczkowski, W. Narożny
2. *Do kazuistyki guzów naczyńiowych głowy i szyi* – kol. kol. K. Poławska, D. Stodulski, Cz. Stankiewicz
3. *Grzybicze usznopochodne zapalenie kości podstawy czaszki* – kol. kol. D. Stodulski, B. Kowalska, J. Kuczkowski

Polskie Towarzystwo Pediatryczne Oddział Gdański

uprzejmie zaprasza na kolejne posiedzenie naukowo-szkoleniowe w dniu 21 grudnia 2004 r. o godz. 12.00 do sali wykładowej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Gdańsku (ul. Nowe Ogrody 1/6). Tematy szkolenia:

- I.
 1. *Schemat działania i organizacji „medycyny szkolnej”* – dr M. Zagierski, Pomorskie Centrum Zdrowia Publicznego w Gdańsku
 2. *Zadania pielęgniarki i higienistki szkolnej w środowisku nauczania i wychowania* – dr M. Zagierski, Pomorskie Centrum Zdrowia Publicznego w Gdańsku
 3. *Zmiany w systemie profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą w środowisku nauczania i wychowania: a. fluoryzacja, b. obowiązkowe szczepienia ochronne* – dr M. Zagierski, Pomorskie Centrum Zdrowia Publicznego w Gdańsku
- II.
 1. *Uogólnione zakażenie prątkiem BCG u niemowlęcia z wrodzonym niedoborem receptora dla Interferonu gamma* – dr A. Liberek, Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii Dziecięcej Akademii Medycznej w Gdańsku

FUNDUSZ POMOCY MATERIALNEJ STUDENTÓW

Przyznawanie świadczeń pomocy materialnej odbywa się w oparciu o „Regulamin zasad przyznawania i wypłacania oraz wysokości świadczeń pomocy materialnej” oraz o „Regulamin stypendium sportowego”. Środki na powyższe cele przyznawane są dotacją budżetową.

Ogólna wysokość funduszu na rok 2004 wynosi:

6.788.033,00 zł

Od I – IX.2004 r. wykorzystano fundusz na kwotę:

6.066.550,36 zł

Do dyspozycji na IV kwartał 2004 r. pozostało:

721.482,64 zł

Zasady przyznawania pomocy materialnej na rok akad. 2004/2005

Obowiązujący regulamin w zakresie świadczeń pomocy materialnej studentom określa, iż pomoc materialną stanowią:

1. stypendium socjalne – może je otrzymać student będący w trudnej sytuacji materialnej i u którego dochód na 1 osobę w rodzinie nie przekracza podstawy naliczania stypendium (tj. 500,00 zł). W październiku 2004 r. przyznano 438 stypendiów socjalnych na kwotę 76.674,9 zł miesięcznie.

Wysokość stypendium socjalnego może być zwiększona o dodatek z tytułu niepełnosprawności. W październiku 2004 r. przyznano dodatek 12 studentom po 200,00 zł na kwotę 2.400,00 zł miesięcznie.

Wysokość stypendium socjalnego może być także zwiększona o dodatek z tytułu zakwaterowania w domu studenckim lub innym obiekcie. Dodatek ten przysługuje wyłącznie studentom studiów dziennych. W październiku 2004 r. przyznano 186 dodatków do zakwaterowania w DS po 141,00 zł na kwotę 26.226,00 zł miesięcznie. W listopadzie 2004 r. wypłacono także 11 studentom dodatki do zakwaterowania poza DS na kwotę 1.551,00 zł.

2. stypendium za wyniki w nauce jest przyznawane studentom, którzy uzyskali za rok studiów średnią ocen wpisanych do indeksu nie niższą niż 4,00. W październiku 2004 r. przyznano 924 stypendia za wyniki w nauce na kwotę 232.850,00 zł miesięcznie.
3. stypendium za wyniki w sporcie jest przyznawane studentom po zaliczeniu I roku studiów, którzy zdobyli I, II, III miejsce drużynowo lub indywidualnie w Mistrzostwach Polski Akademii Medycznych lub Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych. W październiku 2004 r. przyznano 9 stypendiów sportowych na kwotę 2.200,00 zł miesięcznie. Stypendia wypłacane są przez okres 10 miesięcy.
4. zapomoga – może się o nią ubiegać student, który z przyczyn losowych znalazł się przejściowo w trudnej sytuacji, np. nieśczęśliwy wypadek studenta, śmierć bliskiej osoby, choroba studenta, rodziców. W listopadzie 2004 r. wypłacono 34 studentom zapomogi na kwotę 11.600,00 zł.

Zakwaterowanie w DS.:

Aktualnie do dyspozycji studentów są 3 Domy Studenckie.

WYRAZY UZNANIA DLA DZIAŁU SOCJALNO- BYTOWEGO STUDENTÓW

Rok akademicki 2004/2005 dla Działu Socjalno-Bytowego Studentów rozpoczął się dużym wyzwaniem, a to za przyczyną wejścia w życie ustawy z dnia 28.05.2004 r. o pomocy materialnej dla studentów.

Przygotowania nowego Regulaminu rozpoczęły się już latem i po przeprowadzeniu niezbędnych konsultacji i negocjacji na wielu szczeblach 1 października br. wszystko było przygotowane. Rozpoczęto wydawanie nowych druków dla studentów ubiegających się o pomoc zarówno dla tych na kierunkach dziennych, a także dla kierunków wieczorowych, zaocznych, pomocowych i uzupełniających. Zmiany objęły także kwestię dofinansowania do Domów Studenckich i zakwaterowania poza DS-ami. Nowością są też stypendia sportowe za osiągnięcia naszych studentów w ogólnopolskich rozgrywkach Akademii Medycznych i Mistrzostwach Szkół Wyższych.

Pomimo obaw, czy uda się sprawnie pokierować całą akcją, już w październiku br. odbyły się pierwsze wypłaty stypendiów za wyniki w nauce, a w listopadzie zrealizowano wypłatę stypendiów socjalnych, dodatków do zakwaterowania oraz zapomóg.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w naszej Uczelni, jako pierwszej na Wybrzeżu, dokonano wypłat już w październiku br. Szczere wyrazy uznania oraz podziękowania w imieniu własnym, a także zainteresowanych bezpośrednio w sprawie studentów.

prof. Bolesław Rutkowski
prorektor ds. dydaktyki

DS 1 – posiada 408 miejsc, w którym mieszka 368 osób, pozostaje 40 wolnych miejsc,

DS 2 – posiada 300 miejsc, w którym mieszka 246 osób i 8 małżeństw, pozostają 44 wolne miejsca,

DS 3 – posiada 170 miejsc, w którym mieszka:
67 studentów anglojęzycznych, pozostaje 7 wolnych pokoi,
3 studentów Sokrates, pozostaje 7 wolnych pokoi,
95 studentów, pozostają 4 wolne miejsca.

Łącznie na 878 posiadanych miejsc, zakwaterowanych jest 795 studentów, co stanowi 91% wykorzystania miejsc. Odpłatność za 1 miejsce – miesięcznie wynosi 282,00 zł.

Stołówka:

Stołówka mieści się na Osiedlu Studenckim i na podstawie zawartej umowy z firmą SODEXHO czynna jest od 3.11. 2004 r. od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00 – 17.00.

mgr Marek Langowski
z-ca dyrektora ds. eksploatacyjnych

Światowy Kongres Histochemiczny: San Diego 2004 – Gdańsk 2008

SUKCES GDAŃSKICH

HISTOLOGÓW I ANATOMÓW

W dniach 24-29 lipca br. w San Diego odbył się XII Światowy Kongres Histochemii i Cytochemii, na którym zaprezentowano najnowsze osiągnięcia w dziedzinie mikroskopowych technik obrazowania. Obrady były skoncentrowane wokół 10 wykładów plenarnych i 14 sympozjów, w trakcie których przedstawiono m.in. techniki przyżyciowego obrazowania migracji komórek nowotworowych oraz identyfikacji narządów zawierających komórki limfocytarne i nowotworowe wyznakowane markerami fluorescencyjnymi. Do wiodących tematów zjazdu należały także angiogeneza, rozwój i regeneracja w ośrodkowym układzie nerwowym,uropeptydy, różnicowanie komórek mięśniowych, wizualizacja wewnątrzkomórkowej transdukcji sygnałów hormonalnych i proteolizy, organizacja genomu. Podczas specjalistycznych warsztatów przedstawiono najnowocześniejsze aplikacje technik mikroskopowych, takie jak laserowa mikrodyssekcja skrawków, uzyskiwanie kwasów nukleinowych i białek ze skrawków archiwalnych, immunohistochemia przy użyciu nowych niezwykle trwałych markerów fluorescencyjnych. W zjeździe wzięło udział 450 uczestników, około 100 osób przybyło spoza Ameryki Północnej, w tym 6 z Polski. Kongres odbywał się na terenie nowoczesnego kampusu Uniwersytetu Kalifornijskiego San Diego w La Jolla (20 km od centrum San Diego), w którego domach studenckich zakwaterowano większość uczestników. Program naukowy stał na najwyższym poziomie, jednak pewien niedosyt pozostawiła sama organizacja kongresu realizowana siłami miejscowego uniwersytetu.

Kongres zakończył się bardzo miłym akcentem dla naszej Uczelni: delegaci 16 narodowych towarzystw histochemicznych wybrali Akademię Medyczną w Gdańsku na miejsce obrad następnego, XIII Światowego Kongresu Histochemii i Cytochemii.

Zwycięską aplikację przedstawił w imieniu Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików prof. dr hab. **Zbigniew Kmiec** z Katedry Histologii i Immunologii AMG, pozostawiając wśród pokonanych tak poważnych konkurentów jak Yokohamę i Stambuł.

Należy podkreślić, że kolejny kongres odbędzie się za 4 lata po raz pierwszy w kraju środkowoeuropejskim. Wybór Polski jest wyrazem wielkiego uznania dla poziomu badań i zdolności organizacyjnych całego środowiska polskich morfologów i anatomów. Współorganizatorami XIII Światowego Kongresu obok Zakładu Histologii będą także Zakład Anatomii i Neurobiologii AMG oraz Zakład Biologii Komórki Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG.

prof. dr hab. Janusz Moryś

Price Center UC San Diego,
miejsce obrad Kongresu

Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich Oddział Pomorski w Gdańsku

serdecznie zaprasza na uroczystość ogłoszenia

DR ALEKSANDRY GABRYSIK

Patronem Katolickiego

Stowarzyszenia Lekarzy Polskich

oraz wszystkich środowisk medycznych

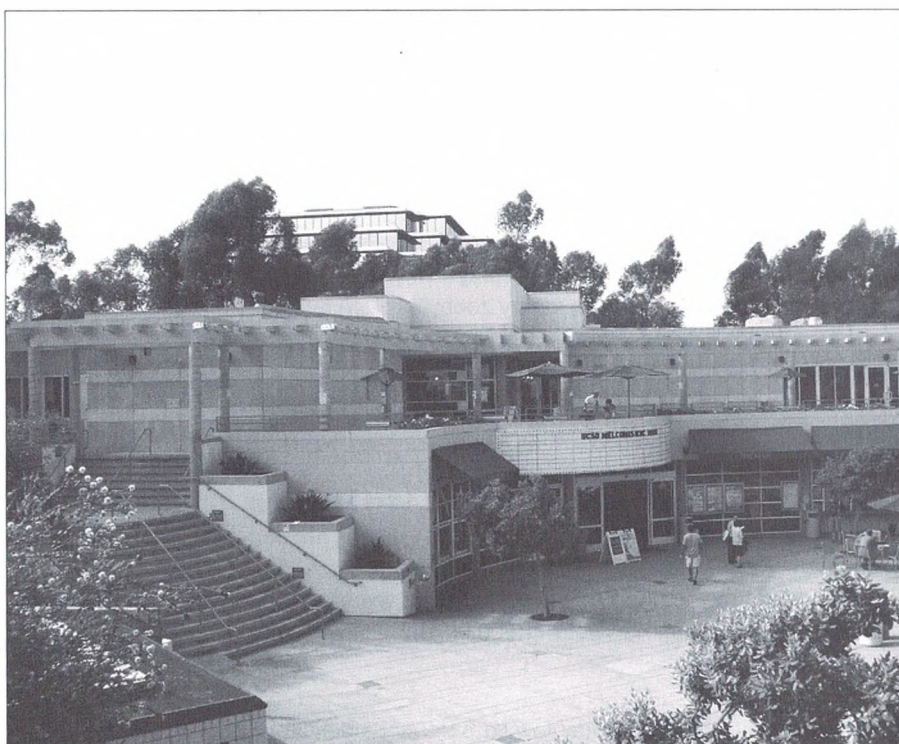
Archidiecezji Gdańskiej,

która odbędzie się dnia 11 grudnia 2004 roku

o godz. 10.00 w Katedrze Oliwskiej.

Ramowy program:

- I. Czas refleksji i zadumy nad postacią Doktor Oli – lekarza ciała i duszy. Fragmenty pamiętników Doktor Oli i poezji czytają aktorzy p. Halina Winiarska i p. prof. Jerzy Kiszka. „Ave Maria” Bacha i Schuberta w wykonaniu Gdyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Karola Hilla z udziałem chóru i solistów.
- II. Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. abp. dr. Tadeusza Gocłowskiego, metropolity gdańskiego i ogłoszenie Doktor Oli Patronem KSLP i wszystkich środowisk medycznych.
- III. Konferencja **Tak dla cywilizacji życia**, Sala im. Jana Pawła II.
 1. „Język życia, a język śmierci” – ks. dr Wojciech Cichosz
 2. „Czy we współczesnym świecie można mówić o sensie ludzkiego cierpienia” prof. dr hab. Krystyna de Walden-Gatuszko
 3. „Od świętego Łukasza do Doktor Oli, kilka słów o świętych lekarzach” – ks. dr Jerzy Kownacki
 4. „Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu – na przykładzie życia i męczeńskiej śmierci dr Aleksandry Gabrysiak” – prof. dr hab. Grażyna Świątecka
 5. Dyskusja – refleksje
- IV. Koncert Zespołu Muzyki Dawnej Cappella Gedanensis



SZKOŁA DLA CHORYCH NA ASTMĘ OSKRZELOWĄ przy Klinice Alergologii AMG

We wrześniu 2004 r. przy Klinice Alergologii Akademii Medycznej w Gdańsku utworzono Szkołę dla Chorych na Astmę Oskrzelową. W ten sposób wypełniona została luka, która istniała w województwie pomorskim w sposobie leczenia chorych na astmę oskrzelową.

W przypadku przewlekłych chorób, takich jak cukrzyca, padaczka, nadciśnienie tętnicze lub astma oskrzelowa, sukces leczniczy zależy w dużym stopniu od dobrej współpracy chorego i lekarza. Standardy Światowej Inicjatywy Zwalczania Astmy Oskrzelowej (GINA) obejmują sześć elementów właściwego leczenia tej choroby. Należą do nich edukacja chorych, ocena i monitorowanie ciężkości choroby, unikanie ekspozycji na czynniki ryzyka, opracowanie planu przewlekłego leczenia choroby i leczenia zaostrzeń oraz zapewnienie regularnych badań kontrolnych. W natłoku zajęć większości lekarzy, ten pierwszy element leczenia umyka często uwadze lub nie starcza na niego czasu.

W naszym regionie istniała dotychczas jedynie szkoła dla rodziców i dzieci chorych na astmę oskrzelową przy Oddziale Przewlekłych Chorób Płuc i Alergii szpitala przy ul. Polanki. Dorośli chorzy nie mieli możliwości pogłębiania wiedzy na temat swojej choroby. W innych regionach naszego kraju szkoły dla chorych na astmę i choroby alergiczne działają już od wielu lat, a prowadzona w ich ramach działalność edukacyjna stanowi ważny element postępowania leczniczego. Publikacje uznanych krajowych autorytetów, w tym prof. Wacława Droszcza dowiodły, że właściwa edukacja chorych na astmę oskrzelową pozwala lepiej kontrolować przebieg choroby - zmniejsza częstość hospitalizacji i śmiertelność z powodu astmy. Zachęcenie tymi doniesieniami zaprosiliśmy chorych na zajęcia edukacyjne do Kliniki Alergologii. Informacja o szkole ukazała się w miejscowych mediach: „Dzienniku Bałtyckim” oraz TVP3. Telewizja Polska objęła medialnym patronatem nasze przedsięwzięcie.

Odzew wśród chorych przeszedł nasze oczekiwania. W ciągu kilku dni do sekretariatu Kliniki zgłosiło się ponad 100 chorych. Plan pierwszych zajęć obejmował interaktywną prezentację dotyczącą patofizjologii choroby, głównych zasad jej leczenia, informacje o lekach oraz sposobach ich podawania. Przedstawiono różne typy inhalatorów, a pacjenci mieli okazję szczegółowo zapoznać się z ich obsługą. Wiele osób po raz pierwszy zetknęło się z przepływomierzem lub nebulizatorem. Potwierdza to potrzebę tego typu spotkań w naszym regionie. Kolejną częścią zajęć było przygotowanie planu postępowania w przypadku zaostrzenia choroby oraz podstawowe sposoby unikania alergenów. Ponadto u wszystkich uczestników spotkania wykonano badanie spirometryczne oraz badanie typu *in check*, które pozwala na indywidualny dobór typu inhalatora. Zajęcia szkoły obejmowały również konsultację lekarską.

Doświadczenia zebrane podczas pierwszych spotkań wskazują na konieczność dalszego prowadzenia tej formy edukacji. W planie mamy kolejne zajęcia, dotyczące między innymi technik nebulizacji oraz eliminacji alergenów. Mamy nadzieję, że spośród uczestników szkoły wyłoni się grupa, która stworzy w przyszłości stowarzyszenie chorych na astmę i choroby alergiczne przy Klinice.



Na zajęcia szkoły dla chorych na astmę oskrzelową może zgłosić się każdy pacjent, u którego rozpoznano tę chorobę (także osoby, które są zaniepokojone swoim stanem zdrowia lub znajdują się w trakcie diagnostyki). Udział w zajęciach szkoły nie wymaga żadnych skierowań, wystarczy rejestracja w sekretariacie Kliniki Alergologii AMG pod numerem telefonu 349 16 25, w godzinach 8.00-15.00.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Państwa, którzy leczą chorych na astmę oskrzelową do współpracy w zakresie edukacji chorych.

Organizatorzy **Szkoły dla Chorych na Astmę** pragnęliby podziękować firmie GlaxoSmithKline za finansowe wsparcie spotkań.

dr med. Marek Niedożytko
lek. Marcin Skrzypski

MŁA WIZYTA

W dniach 10-11 września 2004 roku oficjalna delegacja z Department of Primary Health Care Sahlgrenska Academy Göteborg University pod kierunkiem prof. Bengt Mattssona przebywała w Katedrze Medycyny Rodzinnej naszej Uczelni.

Goście wizytowali Katedrę Medycyny Rodzinnej, wzorcowe praktyki lekarzy rodzinnych wyposażone ze środków programu Phare w latach 90. oraz nasze zaplecze dydaktyczne. Odwiedzili także ambulatoryjną część Szpitala Reumatologicznego w Sopocie.

Szczególnie interesowali się programami nauczania studentów, formami kształcenia ustawicznego lekarzy rodzinnych oraz działalnością naukową Katedry. W dniu 10 września w Katedrze odbyło się niewielkie seminarium. Goście przedstawili metody dydaktyczne i program zajęć dla studentów stosowane w jedenastu krajach europejskich skupionych w European Society of GP/FM opracowane na podstawie przebiegu programu kształcenia studentów "Primary Health Care", prowadzonego pod patronatem EURACT Education. Będą one opublikowane jeszcze w tym roku kalendarzowym.

Goście zwiedzili Sopot, Katedrę Oliwką oraz Stare Miasto w Gdańsku.

Na zakończenie pobytu prof. Bengt Mattsson zaproponował stałą współpracę między naszymi ośrodkami.

dr hab. med. Janusz Siebert, prof. nzw.
kierownik Katedry Medycyny Rodzinnej

Polecamy Czytelnikom

Ze słowa wstępnego:

[...] W książce tej pragnąłem ukazać postać wybitnego polskiego chirurga, współtwórcę gdańskiej chirurgii, mojego Mistrza i Nauczyciela.

Profesor był związany z dwiema uczelniami – studia medyczne i początki praktyki chirurgicznej oraz kariery naukowej odbył na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, a po wojnie już w 1945 roku związał się z Akademią Lekarską w Gdańsku, ponownie jako adiunkt Kliniki Chirurgicznej, kierowanej przez prof. Kornela Michejdę, z którym wspólnie przeżył gorycz rozwiązania Uniwersytetu Wileńskiego w 1939 r.

Najbardziej twórczy okres swego życia przeżył Profesor w Gdańsku, gdzie w 1949 r. zorganizował od podstaw III Katedrę i Klinikę Chirurgiczną ALG, nowoczesną klinikę chirurgii akademickiej, którą kierował ponad 20 lat. Tu zasłynął jako niezwykle biegły chirurg i znakomity nauczyciel. Swoje zainteresowania naukowe skupiał głównie na chirurgii gastroenterologicznej i endokrynologicznej. Jednym z osiągnięć Profesora było wszczęcie w 1963 r., po raz pierwszy w Polsce, elektrycznego rozrusznika serca u chorego z zespołem Morgagniego-Adamsa-Stokesa.

Profesor, uczeń i wychowanek prof. Kornela Michejdy, był kontynuatorem znakomitej szkoły chirurgicznej i najlepszych tradycji polskiej chirurgii. Czuję się ogromnie zaszczycony, że mogę przybliżyć sylwetkę Profesora, który swoją postawą i codzienną pracą stworzył niezatarte wzorce do naśladowania.

Znajomość przeszłości, przybliżenie postaci wybitnych lekarzy i nauczycieli, pokazanie ich roli w tworzeniu współczesnej medycznej szkoły akademickiej jest niezmiernie ważne i pouczające. Jestem przekonany, że książka ta może stać się budującą lekturą nie tylko dla młodego pokolenia chirurgów, ale także skromnym wkładem do historii Akademii Medycznej w Gdańsku, do dziejów polskiej chirurgii. [...]

Książka w cenie 40 zł jest do nabycia w punkcie sprzedaży skryptów w Bibliotece Głównej AMG. Pani Profesorowa dr Maria Kieturakis dochód ze sprzedaży książek przeznacza na rzecz Hospicjum im. ks. Eugeniusza Dutkiewicza SAC.



ZDZISŁAW
KIETURAKIS
(1904 - 1971)
W STULECIE
URODZIN

Zdzisław Aleksander Kieturakis 1904 - 1971: w stulecie urodzin / Zdzisław Wajda. - Gdańsk: Akademia Medyczna w Gdańsku, 2004. - 151 s. - ISBN 83-87047-85-6.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



W dniu 23 listopada br. zginęła tragicznie lekarz medycyny Larisa Bitel, absolwentka Wydziału Lekarskiego naszej Uczelni z roku 1980.

Wywodziła się z rodziny inteligenckiej o tradycjach lekarskich. Po uzyskaniu dyplomu lekarza i odbyciu obowiązkowego stażu rozpoczęła pracę na Oddziale Noworodków Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Gdańsku. W czasie swojej 13-letniej pracy na oddziale uzyskała specjalizację z pediatrii I stopnia w 1983 r. i II stopnia w 1987 r. Dalsze jej zainteresowania zawodowe związane były z encefalopatią dziecięcą.

W 1993 r. rozpoczęła pracę w poradni o tym profilu w Instytucie Pediatrii AMG. Była jedną z pierwszych osób w naszym regionie, które uzyskały specjalizację z zakresu endokrynologii (1995 r.). Od tego czasu była ściśle związana z zespołem klinik pediatrycznych ACK AMG, a w szczególności z oddziałem endokrynologii dziecięcej.

Uczestnicząc czynnie w życiu naukowym Kliniki brała udział w konferencjach i sympozjach krajowych i zagranicznych. Była współautorką licznych prac naukowych z dziedziny neurologii realizowanych w Klinice. Planowała pracę na stopień doktora nauk medycznych dotyczącą postępowania terapeutycznego u pacjentów z wrodzonymi zaburzeniami rozwoju płciowego. Jej nagła i nieoczekiwana śmierć przerwała to bardzo czynne życie zawodowe doświadczonego lekarza.

W naszej pamięci pozostanie jako życzliwy i dobry człowiek, kompetentny zawodowo i serdecznie oddany przewlekłe choremu dziecku.

zespół lekarzy Klinik
Pediatricznych ACK AMG

OGRÓD ROŚLIN LECZNICZYCH CZŁONKIEM IABGC

Spełniając wymagania stawiane przez International Agenda for Botanic Gardens in Conservation (Międzynarodowy Program Ochrony Gatunków w Ogrodach Botanicznych) Ogród Roślin Leczniczych Katedry i Zakładu Farmakognozji AMG z dniem 1 lipca 2004 r. został członkiem tej organizacji.

Przyjęcie Ogródo do tej organizacji jest wyrazem uznania dla wszechstronnej działalności Ogródo Roślin Leczniczych od jego powstania w 1948 r. do chwili obecnej.

Ogród Roślin Leczniczych jest jedynym ogrodem o charakterze naukowym na polskim Wybrzeżu. Od 1994 roku należy do Rady Ogródo Botanicznych i Arboretów Komitetu Botaniki przy Polskiej Akademii Nauk, a od 1997 r. jest członkiem Towarzystwa Polskich Ogródo Botanicznych.

A oto niektóre kierunki działalności Ogródo. Jednym z nich są prace nad utrwalaniem kolekcji roślin z gromady *Gymnospermatophyta* (nagozależkowe) – popularnie tzw. szpilkowe. Na uwagę zasługuje kolekcja roślin z rodziny *Taxodiaceae* (cypryśnikowate), szczególnie trudnej do uprawy w naszych warunkach. W obrębie tej rodziny posiadamy m.in. egzemplarz *Sequoiadendron giganteum* (mamutowiec olbrzymi) – o wysokości przeszło 10 m, egzemplarz *Taxodium distichum* (cypryśnik błotny) – jedyny na Wybrzeżu, *Cryptomeria japonica* (szydlica japońska) z odmianą (kilka egzemplarzy), a także *Thuopsis dolabrata* (żywotnikowiec japoński).

Prowadzone od 12 lat prace Ogródo pozwalają już na wyciągnięcie wniosków i sugestii, co do możliwości uprawy niektórych gatunków drzew i krzewów, szczególnie iglastych, na terenach nadmorskich południowego Bałtyku, np. nie powiodła się uprawa gatunku *Cunninghamia lanceolata* (kuningamia japońska), bardzo duże kłopoty sprawiał w początkowym okresie uprawy *Taxodium distichum* (cypryśnik błotny), obecnie już doprowadzony do stanu dobrego rozwoju oraz *Pinus flexilis* (sosna giętka).

Gatunki z gromady *Gymnospermatophyta* klasyfikowane są w Ogródo jako rośliny chroniące zdrowie – ochronne przed pyłami i zanieczyszczeniami wielkomiejskimi, a także regenerujące powietrze przez zużycie CO₂ niemal przez cały rok.

W Ogródo szczególną uwagę zwraca się jednak na rośliny lecznicze. Prowadzone są liczne prace fitochemiczne przynoszące ciekawe efekty nawet nad roślinami dotąd znanymi w lecznictwie, np. biotechnologiczna hodowla roślin z rodzaju



Genista (janowiec) – rodzaj bogaty w izoflawonoidy, z rodziny *Ericaceae* (wrzosowate) – *Vaccinium corymbosum* (borówka amerykańska) czy z rodziny *Cucurbitaceae* (dyniowate).

W oparciu o rośliny uprawiane w Ogródo wykonuje się liczne prace naukowe, m.in. powstała praca habilitacyjna, której przedmiotem były badania, w znacznej mierze fitochemiczne, gatunków z gromady *Gymnospermatophyta*. Druga praca habilitacyjna, już na ukończeniu, również opiera się na badaniach przeprowadzonych na roślinach z rodzaju *Genista* wyhodowanych w Ogródo.

Systematycznie prowadzone są w Ogródo Roślin Leczniczych badania nad tłuszczami roślinnymi, przebadano 80 gatunków roślin z 30 rodzin botanicznych uzyskując ciekawe wyniki – oleje, np. z gatunku *Echium vulgare* (żmijowiec zwyczajny), rodzaju *Echinacea* (jeżówka) i *Silybum marianum* (ostropest plamisty). Należy dodać, że powyższe prace są publikowane w czasopismach naukowych, także z listy filadelfijskiej.

Ogród Roślin Leczniczych wydaje co 2 lata *Index Seminum* (wykaz nasion) i co 4 lata *Index Plantarum* (wykaz wszystkich roślin w Ogródo), które są wysyłane do około 200 ogrodo botanicznych w Polsce i na świecie.

Ogród pełni również bardzo ważną funkcję dydaktyczną dla studentów Wydziału Farmaceutycznego, a także udostępniany jest młodzieży uniwersyteckiej i szkolnej, ponadto edukuje szerokie rzesze społeczeństwa w zakresie ochrony środowiska oraz uprawy roślin leczniczych, przyprawowych i ozdobnych.

prof. Wojciech Cisowski
dr Maria Zielińska-Stasiek



Sequoiadendron giganteum, na drugim planie x *Cupressocyparis leylandii*



Rośliny lecznicze z rodziny Asteraceae (m.in. *Rudbeckia hirta* i *Inula helenium*)

Uroczyste otrząsanie

Inauguracja roku akademickiego 2004/2005 już dawno za nami. Minął dzień immatrykulacji. Błyskawicznie pojawiły się pierwsze kolo-kwia i wejściówki.

Niektórym studentom I roku wydawało się, że już są pełnoprawnymi członkami rodziny studenckiej. Niektórzy sądzili, że najgorsze mają już za sobą. Zapomnieli o jednej rzeczy, o której nie zapomniał samorząd AMG – o Otrzęsinach I roku. W dniu 9 listopada 2004 r. przed wejściem do Klubu Studenckiego „Medyk” stał tłum studentów, nieświadomych tego, co ich czeka. Po wejściu do środka każdy, kto w swojej legitymacji studenckiej znalazł tylko 1 pieczętkę, musiał poddać się specjalistycznym zabiegom przygotowanym przez starszych kolegów. Dla osobnika przytapanego na byciu pierwszakiem nie było litości. Przyszłe służby medyczne przekazywały sobie takiego nieszczęśnika z rąk do rąk, czerpiąc z tego wiele satysfakcji. W czasie przechodzenia przez kolejne „bramy” pierwszaki zostali wielokrotnie zbadane. Zdiagnozowano wszystkie dające się zauważyć nieprawidłowości. Badania zostały potwierdzone wydaniem odpowiednich certyfikatów. I w tym momencie można już było spokojnie odetchnąć. Otrząsacze po wykonaniu ciężkiego zadania udali się na zasłużony odpoczynek, a pierwszaki na parkiet. Przez długie godziny spędzone na parkiecie każdy miał okazję wyszaleć się do woli. Dla zainteresowanych były także przygotowane odpowiednie konkursy. Rano, po skończonej imprezie, wszyscy rozeszli się do domów, każdy ze swoimi wspomnieniami.

Mam nadzieję, że wspomnienia te są na tyle miłe, że tegoroczni studenci pierwszego roku z przyjemnością przyjdą na Otrzęsiny 2005.

W zorganizowaniu Otrzęsin pomogli nam oczywiście sponsorzy. Serdecznie dziękujemy Klubowi Studenckiemu „Medyk”, księgarni medycznej „Medicon” i księgarni medycznej „Medyceusz”.

Anna Sakwińska
USS AMG

